

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, sobota 12 stycznia 1946 r.

Nr 12 (199)

Generalne zgromadzenie ONZ w Londynie

Obrady parlamentu świata

Minister Rzymowski wybrany przewodniczącym komisji gospodarczo-finansowej

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych RP Wincenty Rzymowski został jednogłośnie wybrany przewodniczącym komisji gospodarczo-finansowej. Przewodniczącym komisji dla spraw społecznych i kulturalnych został wybrany premier Nowej Zelandii Fraser.

LONDYN 11. I. (Obsł. wł.). Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa Zgromadzenia Ogólnego ONZ wybrał dziś na swego przewodniczącego komisarza ludowego spr. zagr. Ukraińskiej Republiki Radzieckiej i delegata Ukrainy w Zgromadzeniu Ogólnym Manuilskiego. Komitet, którego przewodniczącym jest delegat Ukrainy, nosi cyfrę 1 i jest najpoważniejszym komitetem ze wszystkich. Będzie on rozpatrywał m. in. sprawę energii atomowej.

LONDYN 11. I. (Obsł. wł.). W czasie dzisiejszej sesji Zgromadzenia Ogólnego podniesiona została sprawa t. zw. komisji ogólnej, t. j. komitetu kierowniczego. Delegat kubański dr Perez wygłosił na ten temat półgodzinne przemówienie. Debatę rozpoczęła się rozpatrywaniem tymczasowych reguł proceduralnych.

Delegat Ukrainy Radzieckiej Manuilski wysunął propozycję, by kandydatury wysuwane były na piśmie. W ten sposób uniknęłyby się rozłam, jaki miał miejsce w czasie wczorajszych wyborów. Tak kubańska jak i ukraińska propozycja została przekazana komitetowi prawniczemu. W ostatniej chwili udało się Kubię ograniczyć czas rozpatrywania wniosku do 1 tygodnia. 29 delegatów głosowało za tygodniowym terminem, 18 — przeciwko, 4 państwa wstrzymały się od głosu. St. Zjednoczone głosowały wraz z małymi państwami przeciwko wielkim mocarstwom.

Posiedzenie przedłuży się zapewne, lecz oczekuje się, że dziś wieczorem zakończą się wybory wiceprzewodniczących.

Porządek obrad łącznie ze sprawą energii atomowej został przyjęty. Wniosek delegacji filipińskiej o dołączeniu do porządku obrad rezolucji, wzywającej do zwołania natchemnia-stowej konferencji międzynarodowej, której celem byłoby „zapewnienie wolności prasy na

całym świecie”, został przyjęty jednomyślnie. Delegat Filipin oświadczył, że dyskutował nad tym wnioskiem z sekretarzem wykonawczym, lecz że wniosek nadszedł do Londynu po zamknięciu porządku obrad. Zgromadzenie odroczyło posiedzenie do po południu. W międzyczasie 6 komitetów wybierze przewodniczących.

LONDYN (PAP). W ostatniej chwili wyłoniła się kandydatura norweskiego ministra spraw zagranicznych Trygve Lie na stanowisko sekretarza generalnego ONZ, która cieszy się ogólnym poparciem.

W piątek wieczorem odbyło się posiedzenie przedstawicieli Wielkiej Piątki, celem omówienia wyboru niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. 14 mężów stanu będzie kierowało posiedzeniami Generalnego Zgromadzenia ONZ. Tworzą oni „komisję ogólną”, która składa się z przewodniczącego, 7 zastępców i przedstawicieli 6 głównych komisji. Komisja ogólna będzie się składała z przewodniczącego — belgijskiego ministra spraw zagranicznych Spaaka oraz wiceprzewodniczących: francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidaut, brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Attlee, komisarza Afryki Południowej w Londynie, Nicholla, sekretarza stanu, Byrnasa, zastępcy komisarza

ludowego spraw zagranicznych ZSRR, Wyżyńskiego, chińskiego ministra spraw zagranicznych, Wan-Szi-Czieh i nosła Wenezueli w Londynie, Laressa. W skład komisji wchodzi również nowoobрани przewodniczący 6 komisji technicznych: delegat ukraiński, Manuilski, ambasador Urugwaju, dr Maceacken, premier Nowej Zelandii, Fraser, premier syryjski, El Khoury, minister spraw zagranicznych RP, Rzymowski i delegat Panamy, Jimenez.

W sobotę Generalne Zgromadzenie przystąpi do wyboru niestałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Wyjazd ministra Jedrychowskiego do Białogrodu

Pertraktacje handlowe z delegacją jugosłowiańską, jakie od dłuższego czasu toczą się na terenie Min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego, zostaną w najbliższych dniach zakończone. Podpisanie umowy handlowej będzie miało miejsce w Białogrodzie. W tym celu udaje się do stolicy Jugosławii minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego, dr Stefan Jedrychowski w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa.

O wymianę towarową z Bułgarią

W najbliższych dniach wyjedzie do Sofii delegacja informacyjna, by przed nawinąciem właściwych rozmów o zawarciu umowy handlowej zapoznać się z możliwościami wymiany towarowej między Polską a Bułgarią. W charakterze przewodniczącego delegacji wyjedzie do Sofii b. nacelnik wydziału Ł. w. Popy Południowo - Wschodniej, ob. Paweł Horbaczewski.

Prąd wyborczy w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W prasie czeskiej trwa ożywiona dyskusja na temat wyborów do zgromadzenia narodowego. Organ czechosłowackich związków zawodowych „Prace” stwierdza, iż wobec trudności gospodarczych i społecznych, jakie przeżywa obecnie Czechosłowacja, należałoby termin wyborów parlamentarnych odłożyć do chwili, kiedy obywatel państwa będzie materialnie zabezpieczony.

Przeciwko temu występuje prasa partii socjal-demokratycznej, która twierdzi, iż propozycja odroczenia terminu wyborów nie może być motywowana względami gospodarczymi, gdyż poprawy stosunków nie należy oczekiwać w roku bieżącym. Oznaczałoby to, że wybory do czechosłowackiego zgromadzenia narodowego mogłyby się odbyć dopiero w przyszłym roku.

Wstrząsające zeznania świadka w Norymberdze

Ze skóry ludzkiej robiono siodła

Ludzi zamrażano przy 25 stopniach mrozu

(Obstuga własna „Czytelnika”)

NORYMBERGA 11. I. Na dzisiejszym posiedzeniu Trybunału prokurator Bryson, oskarżający Schachta oświadczył, że oskarżony świadomie z wielką gotowością popierał niemieckie przygotowania do wojny. Bryson zacytował wypowiedź Schachta, atakującą traktat wersalski, jego enuncjacje, popierające rozszerzenie kolonialne Niemiec, jak również żądania zwrotu „korytarza polskiego” i G. Śląska w 1936 r. W 1939 r. Schacht oświadczył, że patrzy z dumą na odradzającą się armię niemiecką i wita całym sercem powrót Austrii do Rzeszy.

Bryson zacytował również wypowiedź amerykańskiego konsula generalnego w Berlinie Messerschmidta, który oświadczył, że już w 1934 r. Schacht przepowiadał wojnę, wywołaną przez hitlerowców.

Ambasador amerykański Dodd twierdził w swym dzienniku we wrześniu tego samego roku: „Schacht przysłał, że celem partii hitlerowskiej jest wojna”. Schacht był również obecny na zebraniu, na którym Goering wygłosił swą ostawioną mowę, że wszyscy musi być rozpatrywane z punktu widzenia możliwości wojny. Bryson stwierdził, że powodem utraty wpływów przez Schachta w 1937 r., kiedy to niemiecki cyklist pozostawił w rękach oskarżonego jedynie bank Rzeszy i ministerstwo bez teki, były nieporozumienia z Goeringiem, odnoszące się raczej do metody, niż do samej

konieczności zbrojeń. Mimo to jednak Schacht nie stracił nic ze swojej gotowości udzielenia hitlerowcom pomocy w ich dążeniach do agresji. Goering pisał o nim, że tylko duma i różnice zdań natury osobistej doprowadziły do złożenia przez niego rezygnacji, a nie negatywne ustosunkowanie się Schachta do niemieckich przygotowań wojennych. Na podstawie dokumentów Bryson udowodnił, że Schacht współpracował w finansowych przygotowaniach do „anschlusu” i że popierał całkowicie układ monarchijski.

Prokurator amerykański Melter otworzył postępowanie przeciwko Funkowi. Melter podkreślił specjalnie następujące punkty: 1) Funk jest współodpowiedzialny za masowe deportacje robotników cudzoziemskich do Rzeszy. 2) Był on szefem prasowym i podsekretarzem stanu ministerstwa propagandy od 1933—37 r. 3) Funk jest odpowiedzialny za całkowitą eliminację Żydów z życia kulturalnego i wolnych zawodów w Niemczech. 4) Przygotował on na równi z innymi wojnę agresywną. 5) Współdziałał aktywnie w agresji jako minister gospodarki. Melter oświadczył, że Funk był ogniwem pomiędzy partią a przemysłowcami, którzy dostarczali funduszy na cele partyjne.

Przewodniczący sędzia Lawrence zauważył jednak, że nie jest to zbrodnia. Prokurator amerykański zacytował następnie oświadczenie Funka na konferencji z Goeringiem w 1938 r., kiedy to Funk zawiadomił b. marszałka Rzeszy, że opracował ustawy, mające na celu wyeliminowanie Żydów z handlu. Zacytował on również mowy i artykuły Funka, skierowane przeciwko Żydom. Po aresztowaniu Funk zeznał, że uważa się za winnego pogromów, które miały miejsce w 1938 r. Przemawiając w październiku 1939 r., Funk przechwalał się, że przez półtora roku przygotował się potajemnie do wojny z całkowitą świadomością. Melter przedstawił również dokumenty stwierdzające winę Funka w gospodarczych przygotowaniach do ataku na ZSRR.

NORYMBERGA (PAP). Przesłuchano świadka oskarżenia przeciwko Rosenbergowi, Frickowi, Funkowi, Kaltenbrunnerowi i Saucke-

lowi łącznie. Świadkiem tym jest czeski chirurg dr Franz Blaha, który był więźniem obozu koncentracyjnego w Dachau od r. 1941 do 1945. Opowiada on o eksperymentach, robionych na więźniach, wskutek których zmarło około 300 osób. Zamrażano ludzi przy 25 stopniach mrozu. Robiono punkcie watroby i stosowano wysokie ciśnienie powietrza.

Blaha stwierdza, iż sam zmuszony był oddzielać ze skóry Węgrów i Cyganów, zabitych strzałem w kark lub uderzeniem w głowę, aby skóra pozostała nienaruszona. Ze skóry bowiem robiono siodła, spodnie do konnej jazdy oraz torebki damskie. Blaha twierdzi, że był świadkiem, jak wpychano do pieców krematoryjnych ludzi, którzy jeszcze oddychali. W ciągu kwietnia 1945 r. na oczach świadka rozstrzelano 94 dostojników radzieckich i 2 francuskich generałów.

Podczas gdy Blaha wymienia nazwiska wybitnych hitlerowców, którzy zwiędali oboz w Dachau, rozgrywały się ożywione sceny na sali sądowej. Stwierdziwszy iż Himmler i Borman przyjeżdżali do Dachau, Blaha wymienia również b. ministra pracy Fricka. Frick zrywa się z ławy oskarżonych, wymachuje rękoma i woła „nein” po czym pełen złości pisze karteczkę, przeznaczoną dla swego obrońcy. Rosenberg i Funk, których również wymienia dr Blaha, protestują potężnym głośnie. Sauckel protestuje głośno i również wysłał kartkę do swego obrońcy.

Ogłoszenie republiki w Albanii

LONDYN. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tirany, iż albańskie Zgromadzenie Ustawodawcze ogłosiło ustanowienie albańskiej republiki ludowej. Wiadomość ta wywołała radosne demonstracje na ulicach stolicy i większych miast albańskich.

Ostry kurs w Japonii

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że premier japoński Szidehara podał się do dymisji wraz z całym gabinetem.

PARYŻ (PAP). Agencja France Press donosi z Tokio, iż japoński minister spraw wewnętrznych Hori Kiri oświadczył na konferencji prasowej, że wybory do parlamentu odbędą się pod koniec marca lub na początku kwietnia. Opóźnienie zostało wywołane przez gen. Mac Arthura, który sprzeciwił się wystawieniu niektórych kandydatów.

Rocznica wyzwolenia Łodzi

Ustalony został program obchodu pierwszej rocznicy wyzwolenia Łodzi spod okupacji niemieckiej. Dnia 18 bm. w wigilię rocznicy odbędzie się o godz. 18-ej capstrzyk.

Dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 10-ej uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, o 11.30 — odsłonięcie tablicy pamiątkowej na froncie gmachu Prezydium Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 104, o 13 — złożenie wieńców u stóp pomnika poległych bohaterów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego w Parku Poniatowskiego, o 17 — uroczysta akademія w sali Teatru Wojska Polskiego (ul. Jaracza 27), zakończą o godz. 21 zabawy w organizacjach i świetlicach.

Dnia 20 bm. o godz. 10 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w Katedrze, po czym nastąpi poświęcenie sztandaru Milicji Obywatelskiej Łodzi, ufundowanego przez społeczeństwo łódzkie. Uroczystości zakończą się o godz. 12 defiladą.

Dziennikarze zagraniczni u premiera

WARSZAWA (PAP). W Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa dla korespondentów pism zagranicznych. Reprezentowana była prasa Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Francji oraz Włoch. Przybyli również przedstawiciele prasy polskiej w Ameryce. Konferencję przewodniczył ob. premier Osóbka - Morawski. Obecni byli: wicepremier Gomułka, min. przemysłu ob. Minc i prezes centralnego urzędu planowania ob. Bobrowski oraz podsekretarze stanu ob. Berman i dyrektor biura prezydalnego dr J. Zuźniak, którzy referowali zebranym sprawę unarodowienia przemysłu.

Dziennikarze interesowali się głównie kwestią udziału kapitału zagranicznego w przedsiębiorstwach przemysłowych w Polsce i oświadczenia, jakie będą za upaństwowienie

względnie upaństwowienie tych wkładów przyznane. Pytania dotyczyły także spodziewanego wzmocnienia tempa życia gospodarczego, po znormalizowaniu warunków dzięki uchwalonej ustawie. Minister Minc zapewnił dziennikarzy, iż nowa ustawa nie stoi w niczym na przeszkodzie pomyślnemu rozwojowi stosunków gospodarczych między Polską a krajami zachodnimi. Po zakończeniu dyskusji ob. premier podejmował dziennikarzy lampką wina w salonach Prezydium Rady Ministrów.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Łódzkiego”

WYNOŚI ZŁ 45.— W ŁODZI I 48.— ZŁ NA PROWINCJI Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ. PRENUMERATĘ PRZYJMUJE SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIA” — DZIAŁ PRENUMERAT, UL. PIOTRKOWSKA Nr 62, TELEFON Nr 180-74.

Wiadomości ze świata

— Umowa handlowa hiszpańsko-włoska. Dnia 10 stycznia br. została podpisana w Rzymie umowa handlowa hiszpańsko-włoska. W myśl tej umowy Hiszpania dostarczy Włochom 700 ton oliwy jako spłatę za 10 tys. ton pszenicy które Mussolini pożyczyci rządowi gen. Franco w roku 1939.

— Związki zawodowe w Urugwaju. Agencja Tass donosi, że konferencja związków robotniczych w Urugwaju powzięła uchwałę o przystąpieniu do światowej federacji Związków Zawodowych.

— Krzyżki w Sofii. Bułgarska Agencja Prasowa donosi, iż przewodniczący Kongresu Słowiańskiego w Ameryce Leon Krzyżki, przybył do Sofii.

— Aresztowanie terrorysty włoskiego. Rzymska policja podała do wiadomości, że został aresztowany Giovanni Gribaldi, który przyznał się, że rzucił bombę do lokalu Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Włoskiej. Gribaldi rzucił bombę na polecenie dwóch osób, których nazwisk nie wymienił.

— Działalność faszystów we Włoszech. Agencja Tass donosi, że w północnych Włoszech, w rejonie Lecco, operują bandy faszystowskie, zorganizowane przez b. sekretarza partii faszystowskiej, Scorza. Policja w Mediolanie aresztowała uczestników faszystowskiej organizacji podziemnej, na której czele stał zakonnik Blondino. Znalaziono dużą ilość broni.

— Organizacja faszystowska Albanii. Agencja Tass donosi, że w Albanii, w mieście Skutari organa bezpieczeństwa wykryły terrorystyczną organizację faszystowską pt. „Związek Albański” na której czele stał komandor zakonu Jezuitów, Daniel i t.zw. minister spraw zagranicznych tego zakonu Giovanni Fausti. Faszystowska działalność „Związku Albańskiego” rozpoczęła się jeszcze w okresie okupacji kraju przez Włochy. Obecnie faszystowski „Związek Albański” był w kontakcie z albańskimi faszystami, przebywającymi za granicą. W jezickim seminarium drukowano ulotki faszystowskie.

— Bardossy rozstrzelany. W Budapeszcie został wykonany wyrok sądu ludowego, skazujący na śmierć węgierskiego przestępcę wojennego i b. premiera Bardossy Laslo. Bardossy został rozstrzelany.

— Wzrost bezrobocia w USA. Agencja „United Press” donosi, że w Stanach Zjednoczonych daje się zauważyć duży ruch robotników, którzy przemieszczają się z zachodu na wschód. Wielu Amerykanów osiedla się także w małych miasteczkach z powodu braku mieszkań. Ruch ten jest spowodowany zamykaniem przedsiębiorstw przemysłu wojennego w stanach zachodnich, a w związku z tym wzrostem bezrobocia.

— Pożar w teatrze. W teatrze praskim „Union” wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył cały gmach wraz z urządzeniem. Szkody obliczane są na kilka milionów koron. Władze bezpieczeństwa aresztowały b. sekretarza teatru, który w przededniu pożaru otrzymał zwolnienie z pracy.

— Faszyci niemieccy w Portugalii. Prasa amerykańska donosi, że w Portugalii przebywa znaczna ilość hitlerowców, którzy zajmują ważne stanowiska w przemyśle i handlu. Oprócz Niemców, przebywających w Portugalii od szeregu lat, Salazar daie schronienie hitlerowcom, którym udało się uciec z Niemiec. Równocześnie po wyborach nastąpiły liczne aresztowania działaczy demokratycznych, których osadzono znowu w obozach koncentracyjnych.

— Blok demokratyczny w Boliwii. Agencja „United Press” donosi z La Paz, że Konfederacja Związków Zawodowych w Boliwii przyłączyła się do zorganizowanego niedawno demokratycznego bloku 4 partii politycznych. Blok ten będzie występował w wyborach do parlamentu w maju r. przeciwko prawicowej rządowej partii nacjonalistycznej. Głównymi hasłami bloku są: walka z faszyzmem i powrót do ustroju demokratycznego Boliwii.

— Demonstracje w Pradze. Przed praskim więzieniem „Pankrac” doszło do burzliwych demonstracji. Robotnicy w liczbie około 2 tysięcy domagali się natychmiastowego rozpoczęcia procesu politycznego przeciwko członkom b. t.z. „rządu protektoratu”, który z niewiadomych przyczyn jest stale odraczany.

— Katastrofa samolotu brytyjskiego. Brytyjski samolot spadł na ziemię w okolicy Lunde, w południowej Norwegii. 8 pasażerów poniosło śmierć na miejscu.

Co dzień trąszka

Terapia atomowa

(Energia atomowa leczy raka. (Z prasy) Ta terapia będzie taka (każdy wie o tym mniej więcej): atomową bombą — w raka! I po roku (i pacjencie).

Etienne

Kongres Stronnictwa Ludowego

Program obrad

WARSZAWA (PAP). Dnia 13 bm. o godz. 10.00 rano w sali „Roma” rozpocznie się piąty kongres Stronnictwa Ludowego. Oprócz delegatów przybędą na kongres przedstawiciele władz państwowych, wojska, partii politycznych, instytucji społecznych i gospodarczych. Spodziewany jest także przyjazd ludowców ze Związku Radzieckiego, Anglii, Kanady. — Kongres otworzy prezes Rady Naczelnej SL Stanisław Janusz. W pierwszym dniu obrad porządek dzienny przewiduje uświetnienie pamięci poległych, zamordowanych i zmarłych żołnierzy i działaczy. Referatem ob. ministra Kowalskiego na temat „SL w okresie konspiracji w walce z okupantem” zostanie zakończona oficjalna część obrad pierwszego dnia kongresu. Tegoż dnia o godz. 20.00 odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Polskim dla uczestników kongresu.

Dnia 14 bm. obrady rozpoczną się o godz. 9.00. Po wyborze 11 komisji kongresowych, sekretarz generalny SL ob. A. Korzycki wygłosi referat pt. „Zasady polityki SL”. W popołudniowej części obrad tegoż dnia ob. Dąb-Kocioł i ob. J. Maślanka zreferują stanowisko SL do zagadnień gospodarczych, po czym

zostanie otwarta dyskusja.

Dnia 15 stycznia trzeci dzień obrad rozpocznie się również o godz. 9.00 i zostanie on poświęcony zagadnieniom organizacyjnym i propagandowym. Ob. poseł A. Kaczocho, wiceminister Administracji Publicznej, wygłosi referat organizacyjny, zaś zagadnienia prasowo-propagandowe zreferuje ob. poseł M. A. Kubicki, redaktor „Dziennika Ludowego”. Sprawozdania z dotychczasowej działalności Stronnictwa wygłoszą: ob. Stanisław Janusz, prezes Rady Naczelnej SL, ob. Wincenty Baranowski, prezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL oraz ob. dr Tadeusz Woner, wiceprezes klubu poselskiego. Następnie wygłoszą referaty: ob. dr Litwin wygłosi referat na temat zdrowotności wsi, a poseł Cieślak na temat „Wici a Samopomoc Chłopska”. Po dyskusji nad referatami nastąpią sprawozdania komisji kongresowych, głosowania wniosków i rezolucji oraz wybory do Rady Naczelnej, po czym nastąpi zamknięcie kongresu. Dnia 16 stycznia w hotelu sejmowym o godz. 9.00 rano odbędzie się posiedzenie nowowybranej Rady Naczelnej SL.

Powojenny ogólnopolski spis ludności

WARSZAWA (PAP). W dniu 10 stycznia br. Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie przeprowadzenia powszechnego sumarycznego spisu ludności cywilnej, według stanu o północy dnia 13 na 14 lutego 1946 r. Spis będzie dokonany w dniu 14 lutego br.

Ostatni ogólnopolski spis w Polsce odbył się w roku 1931. Spis obecny nie będzie imienny. Ilość osób, zamieszkałych w poszczególnych miejscowościach zostanie ujęta liczbowo z podziałem według płci, podstawowych grup wieku oraz narodowości. Ponadto w miastach uwzględniona będzie liczba izb w mieszkaniach ludności miejskiej.

Oprócz tego dla m. st. Warszawy wypchnięty będzie specjalny arkusz lokalowy. Jedno-

ześnie z powszechnym spisem ludności odbędzie się na ziemiach odzyskanych imienny spis roczników 1927 — 1946 dla potrzeb administracji szkolnej.

Ślubowanie adwokatów

W dniu 10 stycznia r. odbyła się w radzie adwokackiej w Warszawie, pierwszy raz po wojnie, uroczystość składania ślubowania przez nowych adwokatów.

Do zebranych adwokatów przemówił wice-dziekan Rady Adwokackiej Jerzy Dobrowolski, który omówił rolę adwokatury, jako ważnego czynnika wymiaru sprawiedliwości.

Po przemówieniu złożyło ślubowanie 10 adwokatów.

Gen. Prugar - Ketling

Nowy szef gabinetu Ministra Obrony Narod.

WARSZAWA (PAP). Na stanowisku szefa gabinetu Naczelnego Dowódcy W. P. i ministra Obrony Narodowej powołany został przybyły ostatnio do kraju generał brygady Bronisław Prugar-Ketling.

General Prugar-Ketling, były szef departamentu piechoty M. S. Wojsk, podczas kampanii wrześniowej dowodził 11-tą dywizją Karpacką. W roku 1940-tym generał Prugar-Ketling walczył we Francji na czele 2-jej dywizji strzelców

piezych. Po klęsce Francji dywizja ta przekroczyła granicę szwajcarską, gdzie została internowana. General Prugar-Ketling przebywał w Szwajcarii do grudnia ub. roku i stamtąd powrócił do kraju. Dotychczasowy szef gabinetu Naczelnego Dowódcy W. P. i ministra Obrony Narodowej, generał brygady Stefan Mossor wyznaczony został na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Generalnego W. P.

Hitlerowcy mordują

oficerów amerykańskich

NORYMBERGA 11. I. (Obst. wł.). W jednym z domów w Passau odkryto dziś rano 3 trupy urzędników sojusznegoż zarządu wojskowego. Jedno ciało było zupełnie spalone. Do tej pory ustalono tylko stopnie wojskowe zamor-

dowanych. Są to major, kapitan i porucznik. Narodowości i nazwisk nie ujawniono, lecz przypuszcza się, że wszyscy trzy są Amerykanami.

Postulaty słowackie

PRAGA (PAP). Słowacki dziennik „Czas”, organ słowackiej partii demokratycznej, zamieszcza artykuł b. posła do parlamentu czechosłowackiego dr Ivanki, który domaga się zabezpieczenia postulatów słowackich, zawartych w 5 następujących punktach:

1) We wszystkich szkołach na Słowacji nauka religii jest przedmiotem obowiązkowym, 2) Językiem urzędowym i wykładowym w Słowacji jest język słowacki, 3) Urzędnikiem państwowym lub samorządowym może być w Słowacji jedynie Słowak, 4) Wszystkie prace publiczne mogą w Słowacji wykonywać jedy-

nie Słowacy, 5) Rząd obowiązany jest co kwartał przedkładać parlamentowi wykaz dochodów, jakie wpłynęły do kasy państwowej ze Słowacji i dane, odnośnie inwestycji, przeprowadzonych w Słowacji.

„Solski nieznanany”

W wigilię jubileuszu seniora aktorstwa polskiego, L. Solskiego, wygłosił w teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie odczyt T. Trzciniński p. t. „Solski nieznanany”. Prelegent zaznaczył, iż jubileusz ów jest jedynym w swoim rodzaju wydarzeniem w dziejach teatru, po czym omówił ważniejszy okres pracy artystycznej Solskiego. M. in. dyrektor Trzciniński podał szereg imponujących cyfr z okresu dyrektorskiej i aktorskiej działalności mist. za. I tak, w okresie swej kilkuletniej działalności dyrektorskiej, Solski grał 1.037 razy rozmaite role, wystawił 2.506 spektakli, wprowadził na scenę krakowską sztuki Rostworowskiego, Rydla, Nowaczyńskiego i in.

Straty polskie na Zaolziu

PRAGA (PAP). Organ partii komunistycznej na Śląsku Cieszyńskim „Głos Ludu” zamieszcza nazwiska nauczycieli polskich z Zaolzia, którzy w czasie wojny byli w niemieckich obozach koncentracyjnych. W kamieniołomach w Gusen zginęło 32 nauczycieli i profesorów, 9 w Oświęcimiu, 4 w Dachau, a 4 w innych obozach.

Wojacami przez prasę

Warszawa

W Warszawie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Odbudowy Stolicy, której przewodniczącym jest prez. Bierut.

Stolica Polski nie może być miastem zaledwie milionowym, musi być miastem wielkim, musi być właściwym wykładnikiem naszej wielkości. Aby jednak nim była, do tego musi zmierzać nie wysiłek takich czy innych grup, takich czy innych instytucji i urzędów, ale wysiłek całego narodu.

Na marginesie posiedzenia Rady „Rzeczpospolita” stwierdza:

Wielką paromilionową stolicę może odbudować tylko cały naród polski. A każdy obywatel Polski musi się czuć współobywatelą swej stolicy.

Obyś wiadomość tej prawdy dotarła do najdalszych zakątków kraju, oby ją pojęły i zrozumiały najszersze rzesze obywateli.

Przeoczony fakt

„Robotnik” pisze w artykule wstępnym:

Podczas jednej z ostatnich konferencji prasowych pewien korespondent zagraniczny zadał pytanie: „Kiedy zniesiony zostanie w Polsce stan wojenny?” — oto dziennikarze dowiedzieli się ze zdumieniem, że stan wojenny zarządzony na całym obszarze Rzeczypospolitej dnia 1.9.1939 r. uchylony został przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej w dniu 16 listopada 1945 roku, co ogłoszone zostało w „Dzienniku Ustaw” z dnia 17 grudnia 1945 r.

Dlaczego fakt ten o tak zasadniczym znaczeniu dla całego życia narodu nie został ani słówkiem wspomniany w prasie? Jest to zapewne niedopatrzzenie czynników urzędowych, odpowiedzialnych za informowanie prasy, zarówno krajowej jak i zagranicznej. Przecież jednocześnie nieprzychylnie odłamy prasy zagranicznej podchwyliły i roznuchują renesans w stosunku do morderców jako zagrożenie stosunków w Polsce. W tym samym czasie sądy doraźne — w tym w stosunku do elementów szkodzących dziełu odbudowy Państwa — usiłuje się również przedstawić jako jakieś „nadzwyczajne zastrzeżenie stanu wojennego” w Polsce. Istotnie, grupe niedopatrznie!

(ZAG.)

Przed rokiem

Dziś mija rok od daty rozpoczęcia się wielkiej ofensywy zimowej Armii Czerwonej z nad Wisły. Ofensywa, która w efekcie swym przyniosła wyzwolenie Warszawy, Łodzi, Krakowa i olbrzymiej potłaci kraju. „Polska Zbrojna” przynosi wspomnienia z przedednia wielkiego natarcia „na przyczółku nad War-ko”.

„Od września — pisze autor wspomnień mjr. Roliejki — twardo stały nasze oddziały na przyczółku mostowym nad Warką. Pomimo rozpaczyliwych prób ze strony niemieckiej, ani na krok nie puszczałyśmy nieprzyjaciela. Nie było dnia spokojnego bez jakiegokolwiek ataku niemieckiego. Naturalnie mowa tu o lokalnych atakach, tak typowych dla wojny pozycyjnej. Ale z prawdziwą satysfakcją stwierdzaliśmy, że nasi zwiadowcy stanowiąc górować nad niemieckimi”.

Jak wyglądała wigilia ofensywy?

Na przyczółku nad Warką, jak zresztą w całej armii, w przeddzień wielkiego skoku naprzód, odbywało się przegrupowanie sił.

Zbliża się wieczór. Niebo na zachodzie krwawi się ogromną zorzą. Idą pod tym niebem czerwonym od zorzy, przez most na Warkę szybkim krokiem, przyzwyczajeni do marszu niemal pod bokiem artylerii nieprzyjacielskiej. To ich tylko jedno dziwi: ten pośpiech w przeczuciu i fakt, że po raz pierwszy nie nocą ich zmieniają, ale po południu. Druty telefoniczne nabrzmiwały od rozkazów.

Tak było aż do późnej nocy. A nad ranem njebo na południowym zachodzie, nad przyczółkiem sandmierskim owarło się luna straszliwych detonacji. To wstawał dzień 12 stycznia. Historia pisała swój nieublagany wyrok

ZAST.

Zmiany w Zarządzie Przemysłu Włókienniczego

Sfery przemysłowe naszego miasta żywo zostały poruszone nagłym przesunięciem na naczelnych stanowiskach w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego. Utrzymuje się uprzejmy pogłoska, że naczelnym dyrektorem CZPW ma zostać osoba, która zdobyła w krótkim przeciągu czasu uzdrowienie i usprawnienie jeden z resortów gospodarki państwowej. Na razie jednak zarówno sprawa przesunięcia jak i obsady trzymana jest w głębokiej tajemnicy.

Od niedzielnego numeru rozpoczynamy wielką ankietę z nagrodami na temat ?...

Zdrowie narzeczonych — warunkiem zezwolenia na ślub

Świadectwa zdrowia wydaje Miejska Poradnia Przedślubna

Zdrowie przyszłych pokoleń dziś bardziej jeszcze niż dawniej stanowi troskę społeczną i państwową. Różne są środki i drogi dla podniesienia zdrowotności: profilaktyka, specjalna opieka nad chorymi, sanatoria dla gruźlików, opieka nad dzieckiem (w najróżniejszych jej formach od uzdrowisk i kolonij letnich, do przedszkoli i żłobków), opieka wreszcie nad matką ciężarną. I, oczywiście, stworzenie warunków, by dzieci rodziły się zdrowe. Ale dzieci będą się rodzić zdrowe tylko wówczas, jeśli będą miały zdrowych rodziców.

Jest szereg chorób, które w sposób fatalny wpływają na przyszłe potomstwo. Dzieci dziedziczą po rodzicach bądź skutki, bądź skłonności do tych chorób. Poza tym istnieje obawa, że młody, nieodporny organizm dziecka, łatwo zarazi się chorobą od rodziców.

Do najgroźniejszych chorób należą bezsprzecznie choroby weneryczne i gruźlica, szerzące się obecnie w sposób niepokojący. W wypadku pobrania się osób nimi zarażonych, dziecko niezawinienie cierpi za lekkomyślność, czy błąd rodziców. Istnieją jednak i inne choroby, które przenoszą się na dzieci. Do takich należą np. hemofilia. Cierpią na nią tylko chłopcy, ale przenoszona jest przez matkę. Dziedziczną jest epilepsja: można też dziedziczyć skłonność do raka, pewne cierpienia neurologiczne, niedorozwój umysłowy itp.

Jak temu zapobiec? — zapytuję kierownika Miejskiej Poradni Przedślubnej, znanego neurologa, dr Marzyńskiego, który właśnie poruszył w rozmowie to palące zagadnienie.

Rada jest właściwie jedna: osoby, które chcą się pobrać, winny przed ślubem poddać się badaniu lekarskiemu, aby poznać wzajemnie swój stan zdrowia i dopiero wówczas powziąć decyzję co do małżeństwa.

Nowe prawo małżeńskie wprowadza przymus takiego badania lekarskiego. W wypadku, jeśli lekarz stwierdzi u któregoś z narzeczonych niezaleczone chorobę weneryczną lub otwartą gruźlicę, nie ma on prawa wydawać zaświadczenia potrzebnego dla zawarcia ślubu.

A wówczas?

Wówczas kandydat, czy kandydatka na małżonka, musi się poddać leczeniu. Dopiero po całkowitym wyleczeniu otrzymuje świadectwo zdrowia.

Ale nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest to, że narzeczeni przed ślubem mogą poznać swój wzajemny stan zdrowia i muszą przez chwilę spojrzeć trzeźwo na swą przyszłość i skutki jakie zamierzony krok może spowodować w przyszłości. Zwłaszcza, jeśli badanie wykaże, że druga strona jest obciążona dziedzicznie. W Danii, Norwegii, Szwecji, gdzie przymus badań przedślubnych wprowadzony został na długo przed wojną, wydał on świetne rezultaty.

— Gruźlica to sprawa długa. Ale jak długo trwa obecnie leczenie chorób wenerycznych?

— Praktycznie może być mowa właściwie tylko o rzerzączce, która szerzy się zastraszająco. W wypadkach świeżych nie jest to sprawa długa.

Medycyna zna obecnie dwie nowoczesne metody leczenia rzerzączki. Najnowocześniejszą metodą jest penicylina — w tym wypadku leczenie trwa 24 godz. (6 zastrzyków co 3 godz.), potem jeszcze przez szereg dni trwa sprawdzanie wyników. Penicylina daje powyżej 95 proc. wypadków wyleczenia.

Druga metoda nowoczesna — to leczenie preparatami sulfamidowymi (uliron i inne). Jest to kuracja nieco dłuższa od penicylinowej (ok. 7 dni) i daje powyżej 90 proc. wyleczeń.

Poza tymi dwoma są stare metody: przepłukiwania, protargol itd.

Miejska Poradnia Przedślubna mieści się na Piotrkowskiej 113. Zorganizowana została przy Sekcji Walki z Chorobami Wenerycznymi. Porady w niej udzielane są bezpłatnie w godz. 11-12. Przyjmuje dwóch lekarzy: internista-neurolog i wenerolog. Obowiązkowi zbadania przedślubnego podlegają obie strony.

Leczenie chorób wenerycznych przeprowadzają bezpłatnie 3 przychodnie Sekcji Walki z Chorobami Wenerycznymi, poza tym Szpital Marii Magdaleny, szereg ambulatoriów i lekarze prywatni.

— Jak temu zapobiec? — zapytuję kierownika Miejskiej Poradni Przedślubnej, znanego neurologa, dr Marzyńskiego, który właśnie poruszył w rozmowie to palące zagadnienie.

Rada jest właściwie jedna: osoby, które chcą się pobrać, winny przed ślubem poddać się badaniu lekarskiemu, aby poznać wzajemnie swój stan zdrowia i dopiero wówczas powziąć decyzję co do małżeństwa.

Nowe prawo małżeńskie wprowadza przymus takiego badania lekarskiego. W wypadku, jeśli lekarz stwierdzi u któregoś z narzeczonych niezaleczone chorobę weneryczną lub otwartą gruźlicę, nie ma on prawa wydawać zaświadczenia potrzebnego dla zawarcia ślubu.

A wówczas?

Wówczas kandydat, czy kandydatka na małżonka, musi się poddać leczeniu. Dopiero po całkowitym wyleczeniu otrzymuje świadectwo zdrowia.

Ale nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest to, że narzeczeni przed ślubem mogą poznać swój wzajemny stan zdrowia i muszą przez chwilę spojrzeć trzeźwo na swą przyszłość i skutki jakie zamierzony krok może spowodować w przyszłości. Zwłaszcza, jeśli badanie wykaże, że druga strona jest obciążona dziedzicznie. W Danii, Norwegii, Szwecji, gdzie przymus badań przedślubnych wprowadzony został na długo przed wojną, wydał on świetne rezultaty.

Pierwszy polski pociąg sanitarny po chorych i rannych rodaków już za kilka dni wyruszy do Francji

Repatriacja z Zachodu zataczać zaczyna coraz szersze kręgi. Jak podawaliśmy niedawno według danych statystycznych PUR-u, do końca listopada z Zachodu powróciło pół miliona osób. Tęsknota za najbliższymi, tęsknota za krajem rodzinnym pozwala im przezwyciężyć piętrzące się w nieskończoność trudności, pozwala znosić cierpliwie głód, chłód i poniewierkę strasznej drogi powrotnej, bo końcem tej drogi jest — dom i Ojczyzna.

Szczęśliwi ci, którzy mogą puścić się w tak daleką podróż, którym starcza sił, aby przetrwać wszelkie niewygody. Ci mają nadzieję, że już wkrótce powrócą do Polski i ta nadzieja dodaje im sił, podnosi na duchu, uszczęśliwia. Ale nie wszyscy są w takim położeniu. Wystarczy pomyśleć tylko o tysiącach Polaków chorych i rannych, którzy zdani są całkowicie na los i z rezygnacją czekają na jakąś zmianę. Ponieważ w obecnych warunkach trudno liczyć na większą, zorganizowaną pomoc państw sprzymierzonych w przetransportowaniu tysięcy chorych Polaków do kraju, więc pomoc tę musieliśmy zorganizować sami. Ścisłej mówiąc, zorganizował ją Łódzki Okręg Polskiego Czerwonego Krzyża w porozumieniu z Urzędem dla spraw repatriacji z Zachodu. Urząd ten powstał przy Ministerstwie Administracji, na czele jego stoi wiceminister Wojski.

Jedyną formą pomocy chorym i rannym Polakom za granicą mogło być zorganizowanie specjalnego pociągu sanitarnego i umożliwienie im jak najrychlejszego powrotu do Ojczyzny. Nie było to, niestety, łatwe do zrealizowania. Projekt powstał w końcu maja, a więc zaledwie w kilka tygodni po zakończeniu wojny, dopiero zaś we wrześniu Ministerstwo Komunikacji mogło dać wagony. Jakże? — Ano, jakie były, to zresztą jest najmniej ważne. Najważniejsze, że w ogóle były. Zaczęła się żmudna robota przystosowania cennego daru do potrzeb chorych i rannych ludzi, mających odbyć tak daleką i uciążliwą

drogę. Koszty „nie przekraczały” 80 tysięcy złotych — jak oświadczył optymistycznie nastrojony pełnomocnik Łódzkiego Okręgu PCK ob. Gienka. Wiele serca i wydatnej pomocy okazali tu pracownicy warsztatów kolejowych, remontujący przydzielone wagony. A potem pomogło także Zjednoczenie Przemysłu Konfekcyjnego, ofiarowując niezbędną bieliznę. I tak z pomocą dobrych ludzi, z dużym wysiłkiem własnym po 6 tygodniach zaledwie odebrano w Ostrowiu pociąg gotowy do drogi. Pierwszy polski pociąg sanitarny, skromny wprawdzie bardzo, ale dobrze wyposażony i pomysłowo zorganizowany.

Składa się on z 22 wagonów, w tym 17 wagonów dla chorych, pozostałe przeznaczone są na kuchnie, magazyny, ambulatorium, obsługę. Wszystkie wagony są jednakowe, pomalowane z zewnątrz na czerwono, opatrzone napisami i kolejnymi numerami, wewnątrz szaro wylakierowane. W każdym wagonie znajduje się piecyk żelazny. Pociąg opatrzony zostanie w wystarczającą na całą drogę ilość węgla tak, że nie ma obawy, aby repatrianci zmarzli. Każdy skrawek miejsca został wyciśnięty bardzo pomysłowo tak, że w 17 wagonach pomieści się bez trudu 365 chorych. Jeden wagon przeznaczony został na ambulatorium, w którym znajduje się luksusowo — jak na skromne możliwości urzędowa „sala” opatrunkowa oraz specjalna izba chorych z 8 łózkami. W kuchni znajdują się dwa olbrzymie kotły, każdy pojemności ok. 300 litrów, w magazynie złożone są już kartofle, w niedługim czasie nadejdą dalsze zapasy żywności na całą drogę.

Obsługa pociągu składać się będzie z 21 osób, w tym pięć wykwalifikowanych siostr i dwóch lekarzy: prof. Leyko i dr Malanowski.

Pociąg wyruszy ma w przyszłym tygodniu do Chalons sur Marne. Pożegnamy go uroczysto i życzy mu będziemy jak najszybszego szczęśliwego powrotu.

E. E.

Po prostu

O fortepianie i chuliganie

O FORTEPIANIE I CHULIGANIE

W zależności od łaski urzędu mieszkaniowego, (połączony jakże często — z łópką), oraz od ł. zw. uśmiechu losu czy własnego sprytu powłaziliśmy po wojnie w różne mieszkania i różne urzędzenia mieszkaniowe. Jedni mianowicie (ci „najzdolniejsi” życiowo i w ogóle „pionierzy”) schwytali zgrabnie luksusowe liczne pokoje z niemniej luksusowym kompletem mebli, konfekcji, bielizny, z akwazjum i papuzkami „les inseparables” w klatce. Innym (nieodolnym i spóźnionym w starcie do locum) przypadły mieszkania skromniejsze i skromniejsze ich wyposażenie. Jeszcze inni muszą dołączyć do bycia się nie tylko bez żadnych własnych mebli ale i bez własnego kąta. Tak już jakoś, psiałość, jest. Ale nie o to mi w tej chwili chodzi. Chodzi mi o tych najlepiej dziś umeblowanych. Ot, niedawno byłem u jednego znajomego z Warszawy, obecnie ob. kupca łódzkiego. Rozglądając się w przytulnym saloniku po bogatym Bieder-Mayerze, zauważyłem w kącie piękny poniemiecki Hammerklavier.

- Pan gra? — spytałem ob. kupca.
- Owszem,
- Na fortepianie?
- Nie. W karty.
- To może pańska pani?
- Ona? A daj pan spokój: baba muzyki nie cierpi.
- Więc na co wam ten instrument?
- Jakiś — na co? Salon bez fortepianu wygląda b. nieelegancko.

Nie tylko w tym jednym mieszkaniu stoi dziś w Łodzi cenne pianoforte czy inne claviciterium — bez użytku: dla dekoracji lub rozrywki — dla dzieci (b. lubią siadać na klawiszach). A dla tych, którzy bardzo „cierpią” muzykę i bez instrumentów muzycznych obejść się nie mogą — fortepianów i pianin ciągle brak. A jest ich chyba, do cholery, sporo w t. zw. niewłaściwych rękach. Jakby dobrze poszukać, to nie tylko Kerntopfy i Fiebigery, ale i Steinwaye i Rösendorfiery i Bechsteiny. Szuka więc ich zajadłe urzędy likwidacji mienia ponemieckiego, a kiedy wreszcie znajdzie — to, posłuchajcie, co się np. dzieje:

Żona moja jest kierowniczką świetlicy fabrycznej. Potrzebny jest, do diabła, w takiej świetlicy instrument muzyczny? Potrzebny. Oczywiście, wszystkie urzędy poszły, jak to się mówi, wg kompetencji — żonie na rękę.

— Macie — powiedzieli — obywatelko nakaz. Pojedźcie z naszymi kontrolerami pod wskazany adres. Pod tym adresem znajdziecie u jednego piekarsza piękny instrumentek. Fortepian, Poniemiecki, w b. dobrym stanie. Co tu dużo gadać: zupełnie nowy. Zresztą przeczytajcie protokół.

Przeczytała żona protokół: fortepian, rzeczywiście, wg opisu — b. ładny i w ogóle nie uszkodzony. Umówiła się z kontrolerami i pojechała pod wskazany adres. Trudno było znaleźć piekarsza, ponieważ był to w istocie właściciel piekarni i miał dwa mieszkania. Ostatecznie — znalazł się. Zrobił cholerną awanturę. Ze jak to można zabierać poniemiecki fortepian polskiemu obywatelowi.

— Przecież panu jest nie potrzebny — powiedzieli kontrolerzy — i miał go pan tylko — wg protokołu — pod tymczasowym dozorem: wiedział pan przecież, że go panu odbierzemy.

Ano, że o tym wiedział — zauważono, ogiędając fortepian. Zeby mu go nie odebrano — wyjął (widocznie dawno) wszystkie młoteczki i zniszczył je. Bo po co ktoś, powołany do tego, ma grać na instrumentcie: lepiej niech zostanie u piekarsza jako niemy, ale elegancki mebel.

P.S. Bardzo się piekarz zdziwił, że za swój majstersztyk będzie odpowiadał przed sądem. A my się b. martwimy, że do tyłu epidemii moralnych dochodzi jeszcze jedna: chuliganstwo.

STEP.

W rekordowym czasie odbudowano 6 mostów kolejowych

Wyścigi pracy między Dyrekcją kolejową łódzką a katowicką trwa. Kolejarze łódzcy nie uprzędkają wyników tego wyścigu — mogą się pochwalić wybitnym sukcesem. W dniu 10 bm. zgodnie z planem nakreślonym przez delegata Nadzwyczajnej Komisji Rządowej do usprawnienia transportu ukończyli w rekordowym czasie odbudowę 6 mostów kolejowych i wiaduktów na magistrali węglowej, łączącej Zagłębie Śląskie z Pomorzem na odcinku Herby — Inowrocław.

Prace nad rekonstrukcją zniszczonych mostów odbyły się w bardzo trudnych warunkach i w gorączkowym tempie. W pracy nad odbudową mostów wyróżnili się: nac. oddziału drogowego inż. F. Jasiński, jego zastępca inż. Ant. Gromada oraz następujący pracownicy służby drogowej: nac. inż. Seweryn Wróbel, zast. nac. inż. Leon Szanser, kontroler drogowy Wł. Sielicki, technik drogowy Romuald Adamczyk, zawiadowcy odc. drog. Włodz. Hermann, Czesław Szypilo, Zygmunt Rudzki oraz torowy Antoni Przyjemski.

WYSZ.

(r.)

Nowe ujęcie duszy ludzkiej

„Dwoiste życie nasze” — tymi słowami zaczyna się mistyczny poemat By:ona. Nuda zaś w kłoda: jaźń czyli osobowość człowieka nie jest jednolita; poczucie i rzeczywistość jaźni — odgają ciętym zmianom, które wstępują normalnie podczas snu (tutaj na swe źródło freudyzm). Wybitnie występują te znużenie w somnambulizmie — także w hipnozie: mówimy wówczas o podwójnej jaźni, o rozszczępieniu jaźni albo o rozdwojeniu osobowości na dwie odrębne indywidualności, z których każda ma swoje odrębne życie.

Zaiste w każdym z nas bytuje dwóch ludzi, i tę wewnętrzną dwoistość naszą traktuje charakterystycznie popularna bajka anegdota: gdy piję, staję się innym człowiekiem, a ten inny człowiek także chce pić. Czcigodny moralista, który — gdy go nikt nie widzi — łajdaczki się potajemnie, to również przykład rozdwojenia jaźni.

Zagadnienie rozdwojenia jaźni interesowało wielu pisarzy. Pamiętamy film o doktorze Jekyll i o mister Hyde, osnuty na tle powieści Stevenson, której bohater cierpi na rozszczępienie osobowości. U Hansa Heinza Ewersa — w noweli „Śmierć barona Jezus Maria von Friedel” — postaci tytułowej wydaje się, że jest — to baro-

nem von Friedel, to baronową von Friedel; ostatecznie, ta rozdwojona postać postanawia w szale zazdrości, zabić niewierną baronową — i, zabijając ją, popełnia samobójstwo. W literaturze polskiej ten chorobliwy a kuszący pisarza temat próbowała podjąć Wanda Melcer w swej powieści „Podwójne życie Piotra Wernera”. W jednym z filmów Chaplina mamy również nawiązanie do zagadnienia — w sposób humorystyczny: pijany bogacz rozdwa się: poznaje i obdarowuje biednego Chaplina tylko po pijanemu; na trzeźwo nie wie zupełnie, z kim ma do czynienia.

Ostatnio zagadnienie rozszczępienia osobowości ujęte zostało w oryginalny sposób przez p. Widza, felietonistę „Kurlera Codziennego”. W swej stałej rubryce „Za i przeciw” umieścił on felieton o broszurze prof. Józefa Wasowskiego, dopiero co wydanej, p. t. „Z pamiętnika wojennego”. Pan Widz pisze:

„Ukazała się książeczka p. Józefa Wasowskiego. Łącząc mnie z autorem stosunki zbyt zażyłe, żebym mógł ustrzec się subiektywnej zyczliwości w ocenie tej książeczki... Wiem od autora, że pisał tę rzecz w drugim i trzecim roku wojny, snując niezachwiane optymistyczne horoskopy... Pan

Wasowski poruszył tu sporo tematów... Zgadza się z autorem...” I w dalszym ciągu pan Widz popiera książeczkę p. Wasowskiego, cytując z niej obficie t. zw. złote myśli, które jak zwykle u p. Wasowskiego odznaczają się tym, że w rozbrajająco klasycznym szablonie powtarzają odwieczne komunały, godne zająć miejsce w słowniku komunaliów, układanym — z filozoficzną zadumą nad prostodusznością ludzką — całe życie przez Flauberta. Oto kilka przykładów złotych myśli p. Wasowskiego: „Żywe słowo może być kłętą lub błogosławieństwem. Troska o przyszłość domaga się czujności. Nauka stworzyła cywilizację. Nauka wymaga zyczliwej atmosfery. W dziele sztuki artysta wyraża swe odczuwanie świata. Urzędnik obowiązuje ustawa i przepis. Silnym węzłem, łączącym człowieka z życiem, jest drugi człowiek. Boimy się samotności. Życie może być lepsze i piękniejsze...”

Stop — powie czytelnik: — gdzie tu jest w oryginalny sposób ujęte zagadnienie rozszczępienia osobowości? Gdzie? Przecie profesor Wasowski pisuje felietony pod nazwiskiem Widza; felietonista zaś Widz wydaje książeczki pod nazwiskiem prof. Wasowskiego. Żyją oni ze sobą, jak widzimy, w popierającej się wzajem harmonii; nie tak, jak baron von Friedel.

Dziennik Ziemi Odzyskanych

Po sześciu miesiącach

NA WYBRZEŻU

Niemcy planowo przeprowadzili dewastację polskich portów.

Ogólnie biorąc straty nasze na wybrzeżu wyniosły około pół miliarda złotych przedwojennych. Jeszcze na początku czerwca ub.r. porty polskie były właściwie żalosnym zbiorowiskiem gruzów, gmatwiny skreconego żelastwa i drutów, a wody basenów pełne były min i wraków. Po 6-miesięcznej odbudowie porty nasze zaczynają już spełniać powierzone im zadania. Polska nawiązała kontakt ze światem. 900 statków o łącznym tonażu 800 tys. ton przewinęło się przez Gdynię i Gdańsk. Przemysł portowy podnosi się z upadku. Wznowily swą działalność stocznie okrętowe i rybackie. Uruchomione zostały liczne fabryki konserw, olejarnie, luszczarnia ryżu, chłodnie i elewatory zbożowe. Powstało 10 firm maklerskich, 20 spedycyjnych, kilka shiphandlerskich i cumowniczych.

Na odcinku rybołówstwa morskiego osiągnięto również już pewne pozytywne wyniki. Odbudowa taboru rybackiego postępuje szybko naprzód. Odremontowano szereg kutrów, a kilkanaście powróciło z Niemiec. Miesięczny połów wynosi około 600 tys. kg ryb. Równocześnie toczą się pertraktacje o przydział poniemieckich okrętów handlowych w ilości proporcjonalnej do wkładu Polski w ogólny bilans wojny.

Rek bieżący poświęcony zostanie dalszej odbudowie portów, a przede wszystkim Szczecina — w celu usprawnienia wymiany towarów z zagranicą.

NA ŚLĄSKU DOLNYM I OPOLSKIM

Przepiękny to i bogaty kraj. Jego wartość polega na wielkiej ilości kopalni i zakładów przemysłowych. Półroczne wysiłki zmierzały przede wszystkim do repolonizacji tych ziem i uruchomienia przemysłu. W planie osadniczym przewidziano osie-

Fraszka

Kiepskie czasy

Na Zachodzie obławy, przeminał czas złoty, więc król szabru Onufry wziął się do roboty; „interesik” otworzył na przedmieściu Łodzi i, pedząc bimber z żyta, ciężko wzdycha codzień,

że się męczy, poświęca masom, społeczeństwu za te głupie 30 tysięcy miesięcznie. A jednak — bardzo trudno jest dogodzić światu, nawet za to niewdzięczna M. O. grozi krata.

lenie się na Ziemiach Odzyskanych 2 i pół miliona Polaków; z tego 298 tys. rodzin z Polski centralnej. 121 tys. rodzin repatrianckich i 33 tys. — wojskowych. Ziemię śląską wchłoną z górą milion Polaków. Znaczny procent tych zamierzeń został już zrealizowany. Jednocześnie przeprowadzana jest akcja pomocy dla osadników w postaci kredytów, dostarczania środków transportowych, bydła, koni, traktorów, nawozów sztucznych i żywności. Ludność niemiecka jest stopniowo, bez gwałtów i represji usuwana poza Odrę.

W ciągu krótkiego czasu uruchomiono liczne kopalnie; uruchamia się fabryki włókiennicze, metalurgiczne, skórzanne, papierne; przystąpiło do pracy rzemiosło, rozwinął się handel; administracja coraz lepiej radzi sobie z plagą złodziejstwa, i wszelkiego rodzaju nadużyć; rozwiązano większość trudności transportowych i komunikacyjnych.

Na Śląsku, Pomorzu, w kraju Mazurów

i na Wybrzeżu życie normalizuje się w szybkim tempie. Żywiol niemiecki coraz szybciej odpływa do swego kraju. W sierpniu 1946 r. całkowita repolonizacja naszego Zachodu stanie się faktem dokonanym.

POLAKÓW... WYSIEDLA SIĘ ZA ODRĘ

Usuwanie Niemców z terenu Ziemi Odzyskanych jest niezaprzeczoną koniecznością. Akcją tą kierują jednak często ludzie nieodpowiedni. Popędzają oni karygodne błędy. Nie potrafią odróżnić Polaków od Niemców i „wylewają dziecko wraz z wodą po kąpiel”. Zdarzają się wypadki, że Ślązacy, Mazurzy, Kaszubi i Pomorzanie — odwieczni posiadacze tych ziem, ludzie w wielu wypadkach nie władający językiem niemieckim, są wywożeni za Odrę. Nic dziwnego, że panuje wśród nich wielkie rozgoryczenie. Mamy nadzieję, że Min. Ziemi Zachodnich zajmie się tą sprawą i nie dopuści do dalszej kontynuacji głupstwa.

KRONIKA

Premier wizytuje przemysł dolnośląski. Premier Osóbka-Morawski zwiedził szereg obiektów przemysłowych w Zagłębiu Wałbrzyskim. Interesował się możliwościami produkcji i zbytu poszczególnych artykułów.

„Wilkołaki”. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego pow. niemodlińskiego wpadli na trop szeroko rozgałęzionej organizacji dywersyjnej, przeprowadzanej przez tzw. „wilkołaków”. Terenem działania tej organizacji była miejscowość Nvrlond w pow. niemodlińskim. W wyniku akcji aresztowano kilkunastu członków hitlerowskiej bojówki, rekrutujących się z miejscowych Niemców.

Ruch towarów w żegludze wiślanej. Według danych administracji portowej od początku otwarcia żegluzi śródlądowej przybyło Wisłą do Gdańska 65 barek. Przywozły one do Gdańska 635 ton wyrobów żelaznych, 337 ton cukru, 200 ton dachówek, 141 ton sody i 82 tony ziemniaków. W tym czasie wywieziono z Gdańska tą samą drogą 5.530 ton śledzi, 1089 ton maki, 1070 ton kawy, 935 ton konserw, 906 ton grochu, 146 ton fasoli, 150 ton nasion olejnych, 553 tony mydła, 535 ton artykułów żywnościowych oraz traktory, odzież, olej, karbid itp.

Pierwsze statki z repatriantami w 1946 r. W brytyjskiej strefie okupacyjnej repatriacja obejmuje 350 tysięcy naszej ludności. Statek „Narvik” przyjął pierwsze transporty, skierowane do Gdańska. Na „Togo” przybyło 1070 repatriantów, na „Deutschland” 1.000, na „Preussen” 906, na „Pelikanie” 662, na „Melchiorze” 385 repatriantów.

Wracają polskie holowniki. Do Gdyni zawinęły trzy, zabrawane przez Niemców holowniki: „Atlas”, „Tur” i „Żeglarz”.

Statki UNRRA. Do Gdyni przybył amerykański statek „City Oremaha” oraz angielski

„Ocean Stranger” z ładunkiem drobnicy UNRRA. „Fort Bourbon” przywiózł samochody ciężarowe.

12.000 pracowników oświatowych na Zachodzie. Liczba pracowników oświatowych na Ziemiach Odzyskanych wynosi 12.130 osób. W tym nauczycieli szkół powszechnych — 7.384, szkół średnich — 1579, szkół zawodowych — 465, kierowników przedszkoli — 1.103, domów dziecka — 113, kształcenia nauczycieli — 223. W szkołach dokształcających pracuje 98 oraz w innych 1.163 nauczycieli.

Gwiazdka w postaci radiostacji. Radiostację „Szczecin” odbudowano w przeciągu sześciu dni. Prace ukończono tuż przed Bożym Narodzeniem. Konstruktorami są dwaj inżynierowie: Franciszek Wasiak i Kazimierz Grzesiak.

Pierwsza polska książka na Ziemiach Odzyskanych. Nakładem księgarni „Oświata” w Jeleniej Górze ukazała się książeczka mgr Józefa Sykulskiego pt. „Liczyrzepa — zły duch Karkonoszy i Jeleniej Góry”. W książce tej autor popularyzuje dolnośląskie legendy.

Śląska ceramika szlachetna

ZJEDNOCZENIE OBJĘŁO JUŻ 7 ZAKŁADÓW

Przemysł ceramiczny na Dolnym Śląsku zajmuje nieposłednie miejsce ze względu na duże możliwości produkcji i nowoczesne urządzenia techniczne. Przemysł Ceramiki Szlachetnej obejmuje różne stopnie wytwórczości, począwszy od porcelany stołowej i ozdobnej, aż do porcelany technicznej i fajansu sanitarnego. Zjednoczenie objęło już 7 zakładów, produkujących porcelanę stołową; pracuje tam 900 robotników. Największe fabryki znaj-

Przez pryzmat

Śląski azyl i fotel szczeciński

W lutym był smutny, zgaszony, wypruty z ochoty do życia. Zrobił głupstwo, ale ktoś to mógł przewidzieć? Volkslista — to w swoim czasie nie był interes. A teraz... „pa-sterz” zginał, a owce rozprószyły.

Kilka dni temu spotkałem go w ulicy z walizką. Zadowolony, uśmiechnięty. „Dzień na Zachód.”

— Rehabilitowany? — pytam.

— Prawie. Zresztą na Śląsku nie takie rzeczy uchodzą... Będę tam pracował. Mój kuzyn Bruno ma w Wałbrzychu niezły „interesik”.

— A możeby tak osoba w ogóle... za Odrę, co?

Zmieszkał się, ale nie bardzo. Tyle że bez pożegnania odszedł, by wskoczyć w przejeżdżającą „dwójkę”. Pionier spod ciemnej gwiazdy. Nie wie, biedaczysko, że Śląsk przestał już być azylem dla volksdeutschów.

W święta odwiedziłem swych znajomych w Biskupicach. Obejrzelśmy gospodarstwo, pogadano się o zbiorach, o zasiewach, o małych i wielkich troskach chłopskich. Wreszcie wstąpiliśmy do izby, gdzie posadzono mnie... w klubowym fotelu.

— Spod Szczecina — objaśnił mnie gospodarz. — Tam tego leży na polu i w lesie cała masa. I meble różne i fortepiany...

Istotnie. Z różnych stron sygnalizowano niedbalstwo osadników, którzy dopuszczają do niszczenia pożytecznych sprzętów. TZP, nie wykazując zbyt wielkiej gorliwości w ochronie dobra publicznego, ponosi tu gros odpowiedzialności. Klubowy fotel ze Szczecina u gospodarza K. we wsi podłódzkiej znalazł się stosunkowo niedawno.

— Nikt się nie sprzeciwiał — opowiadał ob. K. — tylko kłopotu z nim było, bo było... Jakaśmy go na dach wagonu windowali, to mi w krzyżu trzasło i do dziś boli. Tędy, drań, ciężki. Ale potem jazda była świetna. Wygońcie i miętko...

Właściwie trudności komunikacyjne i transportowe wyszły Ziemiom Odzyskany na dobre: przyczyniły się w znacznym stopniu do tego, że nie wszystkie dobra Zachodu przetrwały w rękach niemieckich, a przetrwane zostały przez szabrowników do Polski Centralnej. To jest t. zw. — szczęście w nieszczęściu.

dują się w Wałbrzychu, Jaworniku Świdnickim i w Tielńfurcie. W dziale porcelany technicznej objęto 4 fabryki, niestety niemal całkowicie zdezastrowane. Prócz tego przeleto 2 fabryki fajansu we Wrocławiu.

Fabryki porcelany szlachetnej na Dolnym Śląsku stana się ważnym źródłem dochodu w gospodarce ogólnopolskiej. Przy całkowitym uruchomieniu są one w stanie wyprodukować około 20.000 ton porcelany, z czego połowę (wartości ok. 7 milionów dolarów) można eksportować za granicę.

PAŃSTWOWA FILHARMONIA
Narutowicza 20
Niedziela, 13. I. 1945 — godz. 12 w pol.
XI Poranek Symfoniczny
Dyrygent:
TADEUSZ MAZURKIEWICZ
W programie:
Grieg: „Peer Gynt”,
Czajkowski: „Romeo i Julia”,
Kalinnikow: Symfonia pierwsza.
Bilety od 5 zł — sprzedaje kasa kina „Bałtyk” od godz. 10—14. (kr)

UWAGA! ODWIEDZAJCIE NOWE KINO UWAGA!
ul. Franciszkańska 31 „BAJKA” ul. Franciszkańska 31
DZIS OTWARCIE!
Wyświetlany jest francuski dramat miłosny **Zdobycy Marokka**
Reżyser: Marcel PHerbier. W rolach głównych: Natalia Paley i Harry Baur.
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30;
w niedziele i święta o godz. 12, 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30. (p)

PORCELANE
DLA HOTELI I RESTAURACJI
poieca w wielkim wyborze po cenach uzmiarkowanych
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w ŁODZI — ZIELONY RYNEK Nr 6. (kr)

WARSZAWSKI GABINET KOSMETYCZNY
„ARTE”
Łódź, Al. Kościuszki 93, m. 16, tel. 148-50
Farbowanie brwi, rzęs i włosów. Pielegnacja cery: usuwanie wągrów, brodawek, kuzajek, piegów, łupieżu, śladów po ospie oraz zbytecznego owłosienia.
Lampa kwarcowa. (PAP)

Liceum dla drogistów
Z dniem 1. 2. 1946 zostaje uruchomione koedukacyjne Liceum dla Drogistów.
Wymagany cenzus 4 klasy gimnazjum (mała matura).
Przyjmowane są osoby w wieku od 19—40 lat.
W okresie przejściowym nauka odbywać się będzie trybem przyspieszonym.
Absolwenci uzyskują tytuł drogisty — a po 2-letniej praktyce uprawnia do samodzielnego wykonywania zawodu.
Liceum mieści się w Łodzi, ul. Pomorska 105. Kancelaria czynna od 10—12 godz. — informacji udziela w następujących składach aptecznych:
Fr. Kolaćński, Narutowicza 31. — St. Romanowski, Piotrkowska 157.
C. Wasikowski, Piotrkowska 36. (pap)

PAŃSTWOWA FABRYKA
APARATÓW ELEKTRYCZNYCH
w ŁODZI, ul. Przędzalniana 71
Z TRUDNI
OD ZARAZ
inżynierów, technologów, techników elektryków i mechaników — inżyniera wzgl. technologa konstruktora narzędzi — kreślarzy samodzielnich — kalkulatora kosztów własnych. (kr)
ZGŁOSZENIA do Administracji Fabryki.

Mieszkanie 2 lub 3 pokojowe
z wygodami, w śródmieściu 1 lub 2 piętro za zwrotem kosztów remontu itp. poszukuje KUPIEC. — Pośrednictwo wynagrodz. Oferty do Administracji „Dziennika Łódzkiego” pod „KUPIEC”. (Ag)

Grzyby
Hurtownia Spożywczo-Kolonialna „KANADA” Sp. Udziłowa
ŁÓDŹ — ul. KILIŃSKIEGO Nr 90. Telefon Nr 184-64.
suszone i marynowane
wyborowy miod pszczelny, ogórki oraz inne artykuły spożywcze po cenach konkurencyjnych

UWAGA
WYTWÓRNA — SPRZEDAŻ HURTOWA
zyrandoli, lamp stołowych i nocnych w najnowocześniejszych wzorach, żelazek elektrycznych, domowych i krawieckich, spiralek, oporników do żelazek, szmatek do kucienek oraz bolcy.
Niklowanie — mosiądzenie — miedzianowanie, oraz spawanie wszelkich metali. (pap)
Firma „TA-SO” Sienkiewicza 25. — Tel. 224-22.

Przybory szewskie
kolki i kopyta Raabego w każdej ilości.
Ceny niskie.
Łódź — Cegielniana 25.
Tel. Nr 152-05.

Maszyny do szycia
NOWE LUB UŻYWANE W DOBRYM STANIE poszukuje
Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi.
Zgłoszenia (Ag)
przyjmuje biuro Spółdzielni, ul. Ogrodowa 74.

DUŻY WYBÓR KSIĄZEK
prawnych, medycznych młodzieżowych.
Łódź, Piotrkowska 102 a.
Księgarnia Spółdzielni „Prasa”

OBUWIE: MĘSKIE, DAMSKIE, SPORTOWE i DZIECIENNE
w wielkim wyborze poleca
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁÓDZI
po cenach umiarkowanych
następujących sklepach blawatnych:
Nr 1. — ul. Piotrkowska Nr 101,
Nr 2. — ul. Legionów Nr 5,
Nr 3. — ul. Główna Nr 7,
Nr 4. — ul. Gdańska Nr 30.

Do akt Km. Nr 96/45.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Sąd Grodzki w Zgierzu, ma kancelarię w Zgierzu, ul. Strykowa na podstawie art. 602 K. P. C. obwieszcza: że dnia 15 stycznia 1946 r. o godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Sulimy Janusza, znajdujących się w młynie motorowym w Zgierzu ul. Długa Nr 41, a mianowicie: 21 (dwadzieścia jeden) metrów ośwa w 43 workach papierowych, wyłaznika do zatrzymywania motoru. 150 (sto pięćdziesiąt) worków pustych papierowych, wagi dziesiętnej, 8 (osiem) metrów siatki młynarskiej i kuchni elektrycznej dwu fajerkowej oszacowanych na łączną kwotę 33.950 złotych.
Zgodnie z art. 605 K. P. C. licytacja rozpocznie się od połowy sumy oszacowania. Wymienione ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik.
(kr) Zgierz, dnia 19. 12. 1945 r.

KONTO CZEKOWE zapewnia bezpieczeństwo i tajemnicę wkładów ułatwia wzajemne rozrachunki

P.K.O.
(PAP)

OGŁOSZENIE
W związku z unormowaniem przez Ministerstwo Skarbu sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem. Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Warszawie wzywa wszystkich inwalidów i wdowy wojenne posiadających lokale restauracyjne oraz odpowiednie uprawnienia do prowadzenia tych lokali, jako też przedsiębiorców gastronomicznych, mających prowadzić wyszynk, do natychmiastowego zgłoszenia się do Zarządu Okręgowego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi (ul. Piotrkowska Nr 73) w godzinach od 9-ej do 15-ej, celem zawarcia umowy i otrzymania koncesji.
Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Warszawie.
(kr)

Aromaty owocowe DO LEMONIAD, SOKÓW, WÓDEK i t. p. polecamy.
PIOTRKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33, tel. 200-32. (Ag)
Kupujemy olejki do PERFUM, MYDEŁ i inne.
„NOC NA WESOŁO“
W najbliższą sobotę, 12 bm., o godz. 20-ej w lokalu świetlicy f-my Gampe i Albrecht przy ul. Piotrkowskiej, 194 — odbędzie się Wielka Zabawa Taneczna zorganizowana przez świetlicę koło TUR-u pod nazwą „Noc na wesoło“.
W programie zabawy, imprezy artystyczne w wykonaniu zespołu świetlicowego.
Orkiestra dohorowa — wojskowa.
Bufet na miejscu.
Dochód z zabawy przeznaczony na rzecz Tow. Przyjaciół Żołnierza Polskiego.
(kr)

Ważne zarządzenie PKO
Mimo upływu kilku miesięcy, jeszcze wiele przedwojennych klientów P.K.O. nie zgłosiło do rejestracji posiadanych książeczek oszczędnościowych, rachunków czekowych i polisy ubezpieczeniowych P. K. O.
Chcąc zatem umożliwić tym klientom dokonanie zgłoszeń, P. K. O. przedłuża termin rejestracji książeczek oszczędnościowych i kont czekowych do dnia 31 marca 1946 r. Rejestracja umów o ubezpieczenie na życie (polis) trwa dalej aż do odwołania. Wszyscy przedwojenni klienci P. K. O. powinni w swoim interesie zgłosić jak najszybciej swoje pretenzje.
Zgłoszenia do rejestracji przymują Oddziały P. K. O. w Bydgoszczy, Gdyni z ekspozytura w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie z ekspozytura na Pradze oraz we Wrocławiu.
Zgłoszenia można dokonać również pisemnie pod adresem wspomnianych Oddziałów P. K. O. lub tej centrali, która znajduje się obecnie w Krakowie, przy ul. Św. Tomaszka 1. 43.

Jubilerzy potrzebni zaraz
Zgłaszać się osobście lub listownie
(Ag)
ŁÓDŹ — ŚWIERK, PIOTRKOWSKA 169.

Ogłoszenia drobne

Lekarze

ŚWIATŁOLECZNICTWO, krótkofalówka kwarcowa i t. p. Cegielniana 4, tel. 152-65. (172)

Dr WÓJCİK WACŁAW, specjalista chorób oczu. Przyjmuje 4-6, Brzeźna 18. (226)

AKUSZERKA Wołtasiewicz. Abiturientka Warszawskiej Kliniki Prof. Gromadzkiego — przyjmuje: Pomorska 43. (2830)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — chorób nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2,30-5, ul. 11 Listopada 12. (1477)

Dr med. GENZEL JULIUSZ z Wilna — spec. chorób nerwowych, ul. Sienkiewicza 37, m. 8, przyjmuje od 3-5 po poł. (143)

Dr med. I. VOGEL z Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Zawadzka 17, (Ag)

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił. Południowa Nr 26. Przyjmuje od 2-5. (Ag)

Dr Anatol MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. codziennie. Bandurskiego 8. (R)

RENTGEN prześwietlenia płuc i serca. Wigury Nr 17. (1933)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. — Piotrkowska 109, m. 6. (2227)

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Aleja 1-Maja 3. Przyjmuje 3-6. (1612)

LEKARZ-STOMATOLOG Jerzy Stadnicki — choroby zębów i jamy ustnej. Piotrkowska Nr 164, tel. 159-95 — wznówił przyjęcia. (181)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 8-12 i od 4-8. (Ag)

Dr med. E. MIKULICZ z Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17. (Ag)

WARSZAWSKIE Laboratorium Dentystyczne, uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu, Piotrkowska 25, m. 41. (13)

LEKARZ-dentysta Z. PAWŁOWSKI — choroby zębów i jamy ustnej, Radwańska 16 — wznówił przyjęcia.

Poszukiwanie pracy

KONSTRUKTOR narzędziowy poszukuje pracy. Zgłoszenia do „Dziennika Łódzkiego“ pod Nr 269. (269)

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNI szlifarze do pracy. Zawadzka 50, nielkarna. (161)

POWAŻNA firma włókiennicza poszukuje od zaraz pracowników obecnianych z biurowością i bankowością oraz gońca. Życiorysy i oferty pod „Włókno“ do Administracji „Dziennika Łódzkiego“.

TELETECHNIK - automatyk potrzebny, samodzielne stanowisko, prowincja. Zgłaszać osobście lub pisemnie Warszawa S. P. B., Przemysłowa Nr 26. (Kr)

KROJCZEGO(yni) do bielizny męskiej oraz damskiej poszukuje Spółdzielnia „Astra“, Łódź, Cegielniana 6. (Ag)

POTRZEBNA spokojna, solidna osoba do małego gospodarstwa, pomocy przy dziecku. Wzrostki dobre. Zgłoszenia od 18-ej, ul. Armii Ludowej 29, m. 16. (220)

INŻYNIER - chemik lub chemik potrzebny do Rafinerii Olejów. Zgłoszenia z odpisami świadectw poważnych referencji kierować: „Dziennik Łódzki“ pod „Gwarancja poręczająca“. (159)

ZWIĄZEK Zrzeszeń Kupieckich woj. łódzkiego poszukuje sekretarkę - maszynistkę. Reflektuje się na siłę samodzielną. Oferty z podaniem dotychczasowej pracy: Łódź, Piotrkowska 40. (pap)

ZDOLNE bieleźniarki na chłopców sportowe koszulki — mogą się zgłosić. Antoni Łuhowski, Wielkopolska Wytwórnia Bielizny, Bandurskiego Nr 11, m. 5. (258)

Nauka i wychowanie

KURSY HANDLOWE, Szamowskiej, Piotrkowska 125, przyjmują jeszcze zapisy na kurs księgowości. (2363)

KURSY Ir. Dąbrowskiej — Andrzeja 4, przyjmują zgłoszenia na nowy kurs maszynopisania, angielskiego, stenografii, handlowy i przygotowawczy. (1635)

KURSY STENOGRAFII i Maszynopisania Wojnara przyjmują zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (2823)

LEKCJI francuskiego udzielam, — Kościuszki Nr 24-25, porozumieć się 8 wieczorem. (215)

POSZUKUJE osoby do konwersacji francuskiego. Zgłoszenia do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Niedziela“. (221)

POSZUKIWANA wychowawczyni-nauczycielka do dwóch chłopców 5-7 lat. Perfekt angielski, na stałe, zaraz. Wiadomość: Andrzeja 2, m. 20, godz. 11-1, 5-8. (205)

SZKOŁA KOSMETYKI i masażu leczniczego dy. Marii Kasperskiej i dr Ireny Rudowskiej — przyjmuje zapisy. Leczba słuchaczek ograniczona, Kurs ranny i wieczorowy. Łódź, Piotrkowska 65, tel. 177-97. (pap)

Lokale

POSZUKUJE lokalu sklepowego na ulicy Piotrkowskiej. Zgłoszenia J. Semberecki, Piotrkowska 161, tel. 121-71. (pap)

MIESZKANIE 2-3 pokoje i kuchnia, łaźienka, poszukiwane. Zwrot kosztów. Zgłoszenia: tel. Nr 182-12, godz. 9-13. (pap)

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią w lepszym domu w śródmieściu, koszty remontu zapłać każdą żadaną sumę. Oferty do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Poszukuje“. (171)

POSZUKUJE 2-3 pokoje umeblowane lub nie w okolicy Śródmiejskiej, Żeromskiego, Lipowej. Koszta remontu zwrócić. Zgłoszenia do Administracji pod Nr „157“. (157)

DWA POKOJE z kuchnią z wygodami poszukuję w śródmieściu, wszystkie koszty zwrócić. Piotrkowska 39 (sklep spożywczy). (119)

POKOJU umeblowanego przy spokojnej rodzinie poszukuje student czwartego roku Politechniki. Zgłoszenia: „Dziennik Łódzki“, pod „Nr 55“. (251)

POSZUKUJE 2-3 reprezentacyjnych pokoi w centrum na biuro. Zgłoszenia: Piotrkowska 34, Płytoman. (240)

NAUCZYCIELKA angielskiego szuka pokoju umeblowanego za korepetycje ewentualnie za placę. Oferty do „Dziennika Łódzkiego“ pod „Zaraz“. (234)

SKLEP niewielki do wynajęcia. Wiadomość: sub „Sienkiewicza“, Administracja „Dziennika Łódzkiego“. (195)

LOKAL fabryczny wynajmę za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia kierować do biura ogłoszeń „Prasa“, Piotrkowska 73, tel. 203-65. (pr)

Kupno i sprzedaż

CENTRALA GOSPODARCZA — Zofia Szuchiewiczówna, Piotrkowska 9, tel. 171-26. Poleca po cenach hurtowych wszelkie artykuły do użytku domowego: koloryty, ultramaryny, mydła, pasty, świece, lampy, wszelkiego rodzaju sztaluki i t. p. (pap)

SPRZEDAM parę roboczych koni z rolwą ogumioną, Daszyńskiego 88. (223)

ZAKUPUJE stale większe partie pończoch i skarpet różnego gatunku. Stopy, twasty, niej poszukuje. Oferty korzystnych źródeł zakupu upraszam pod „145“ lub „Ewa“, Poznań, Spokojna 5-2, (firma przedwojenna). (145)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły. Kupno — Sprzedaż. Fototechnika, Łódź, Przejazd 36, tel. 105-78. (Ag)

POCHEWKARKE do baterii płaskich, spawarkę, aparat punktowy, nożyce introligatorskie, gilotynek — natychmiast kupimy. Fabryka Baterii „Zorza“, Piotrków-Trybunalski, Piłsudskiego 23. (49)

KSIĄŻKI wszelkiej treści we wszystkich językach kupuje Księgarnia „Oświata“, Piotrkowska 182. (pap)

KSIĄŻKI we wszystkich językach stale kupuję. Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107. (Ag)

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia — kupno, sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (Ag)

UWAGA! Kupuję jedwabie bieleżniane, dobre Pracownia Bielizny, Łódź, Zawadzka 1. (Ag)

BATERIE — ceny fabryczne, doskonałe, trwałe, estetyczne, za zaliczeniem — wysła Fabryka Baterii „Zorza“, Piotrków-Trybunalski, ul. Piłsudskiego 23. (49)

PRZYBORY szewskie, Stefan Mirosław, Łódź, Główna 57. (Ag)

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia — kupno, sprzedaż, naprawa. Kupno uszkodzonych — Łódź, Radwańska 4-6. (Ag)

NICIARKE — maszynę do nawijania nici na szpulki drewniane — najchętniej automat nawet niekompletny — kupię. Zgłoszenia telefonicznie: 102-03. (pap)

SZPULARKE na 16-30 szpul (drewnianych) z silnikiem elektrycznym na 220 volt, w dobrym stanie kupię. — Zgłoszenia telefoniczne: 102-03. (Ag)

KUP LOS do 46 loterii klasowej — sprzedaż, Moniuszki 4, I piętro Towarzystwo Kredytowe Nr 23. (Kr)

SPRZEDAM: panczeny, pierwszorzędną frak, smoking, futro szopy — Kościuszki 24-25, godz. 8 wieczorem. (215)

SILNIKI prądu stałego mocy 0,5 do 3 KW, 220 lub 440 V, sprzedaje Fabryka Artykułów Elektrycznych Inż. St. Ciszewski, Bydgoszcz, Sobieskiego 1. (kr)

BATERIE — uwaga! Pochewek do baterii płaskich i okrągłych, każdą ilość kupi Fabryka Baterii „Zorza“, Piotrków Tryb., Piłsudskiego Nr 23. (166)

IGŁY PATEFONOWE, sprężyny, łyżwy hurtowo poleca Cyklospor, Piotrkowska 15. (ag)

PŁYTY wszelkie, struny, muzykalnia kupuję — płacę dobrze. „Płytoman“, Piotrkowska 34. (ag)

SPRZEDAM 15 nowych skórek popielicowych, ciemne, oraz męskie czarne buty Nr 28, Kilińskiego 52 (sklep mięsny). (246)

„KALENDARZ SŁOWIAŃSKI“ pierwszy w Polsce i Słowiańszczyźnie do nabycia w Księgarniach. (Pr)

KUPIĘ korek w każdej ilości. Pracownia obuwnicza, Łódź, Zawadzka 11. (Ag)

BIURKO, bufet, stół z łębem siatkowym, Wałki sklepowe, beczki żelazne, worki jutowe. Legionów 5, sklep 2, od 12-15. (265)

Różne

PODPALKA Pol-fix rozpała węgiel, brykiety, drzewo i t.p. skutecznie, tanio. Pol-fix, Poznań pl. Stawny 8. (2757)

SKRADZONO portfel, kartę rozpoznawczą wraz z innymi dokumentami Zofii Zygadlewicz. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Łódź, Piotrkowska 25, m. 4 (Hurtownia). (203)

MASOWO odlewy precyzyjne z metali, wykonuje: L. Polakowski, Łódź, Al. 1 Maja 37. (74)

Z KOSZAR na Rakowieckiej, w Warszawie została wywieziona 9 sierpnia w czasie powstania, grupa mężczyzn, 60 podobno, na Szucha. Rodziny wywiezionych proszone są o podanie swych adresów: Skąbowska, Warszawa, Żurawia 24-a, leznica. (224)

UNIEWAŻNIAM legitymację Min. Inf. i Prop. dz. Prop. Film., na nazwisko Danuta Lewandowska, zam. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr 234-a. (214)

SKRADZONO płaszcz zimowy wraz z dokumentami na nazwisko Potapczuk Konstanty, Pomorska 91, m. 14 — książeczka wojskowa, karta ewakuacyjna Nr 1595 i legitymacja Bratniej Pomocy U. L. (284)

KONARSKA Zofia, Łódź, Sztetlinga 4-6, unieważnia zgubioną kartę rozpoznawczą. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. (250)

MIGDAŁSKI Stanisław, Łódź, Wileńska 55, m. 10 — unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną RKU-Skiermiewice i dowód osobisty. (245)

UWAGA — Przedsiębiorstwa! Zaródków zabezpieczam przed kradzieżą. Trawienie napisów ochronnych niezmywalną substancją oraz kolorowanie, metalizowanie, lustrowanie, efekty świetlne dla sal balowych. Przyjmuje specjalista — Chojny, ul. Bankowa 22 od 13-15. (244)

DAMSCY fryzjerzy z Wilna — Władysław, Mieczysław i Wacław, Łódź, Zamenhofa 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (ag)

PRZYBYŚLAWSKI Józef, zamieszkały we wsi Potok, gm. Julianów, pow. Opatów, woj. Kieleckie — unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną. (207)

SMAK Marianna, Łódź, ul. Dowborczyków 15, m. 2 — unieważnia skradzione dokumenty, kartę rozpoznawczą Marianny Smak, akt ślubu Marianny i Stanisława Smaka, metrykę urodzenia Marianny Smak, metrykę urodzenia Alicji Sadleckiej. (206)

JANICKA Wiktoria, Łódź, Mysłowska 23 — unieważnia zgubioną kartę rozpoznawczą i dowód osobisty z 1939 r. (186)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową, wystawioną przez Dyrekcję Państwowego Monopoli Spirytusowego w Warszawie na nazwisko: Dyżewski Tadeusz, radca prawny Dyrekcji P. M. S. za Nr O. Pers. 7/45. (211)

SKRADZONO kartę rozpoznawczą wydaną w Warszawie. Henryka Gette, Warszawa, Kawczyńska 16/17. (pap)

ADAMCZYK Władysław, Przejazd 46 — unieważnia zgubioną legitymację chóru międzyszkolnego i szkolną, wydaną przez IV Państwowe Gimnazjum im. E. Szezczyńskich. (304)

KOZA Janina, Lipowa 68, m. 8 — unieważnia zgubioną legitymację uczniowską. (263)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PIĄTEK 11 STYCZNIA
DZIŚ: Honoraty: słow.: Krzesimira.
JUTRO: Arkadiusza: słow.: Czesławy.
1706 Wojska szwedzkie wkraczają do Warszawy.
1889 Katastrofalne trzęsienie ziemi na wyspie Martynice.
1904 Japonia ogłasza wojnę Rosji.
1915 Umarł w Lozannie w 91 roku życia powieściopisarz i działacz polityczny na obczyźnie — Teodor Tomasz Jeź (Zygmunt Miłkowski).
1932 Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Prasowa w Kopenhadze.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Komenda Pow. MO. godz. 8-18 — tel. 185-02
18-8 — tel. 155-00
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00
DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajaczkiewicza (Plac Boernera 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 50), Steckla (Limanowskiego 37).

TEATR
Teatr WP (Cegielniana 27) — godz. 18.45 „Wesele Figara”.
Teatr Powszechny TUR (11-Listopada 21) — godz. 19.15 „Ostrożnie, świeżo malowane”.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd Nr 34) — godz. 19.15 dziś premiera „Głupi Jakub” z L. Sempolińskim.
Teatr Syrena (Traugutta 1) — godz. 19.15 „Płecy”.
Teatr Gong (Kilińskiego 124) — nieczynny.
Wodewil (dawny Teatr Popularny — Ogrodowa 18) — godz. 19 „Krakowskie zuchy”.

KINA
„Polonia” (Piotrkowska 67), „Tęcza” (Piotrkowska 108) — „Wieżenie bez krat”, „Wista (Przejazd 1), „Bałtyk” (Narutowicza 20) „Nienachwytny Smith”, „Gdynia” (Przejazd 2), „Adria” (Marsz. Stalina 1 (Główna) — „Strachy”, „Stylowy” (ul. Kilińskiego Nr 123) — „Nr 217”.
„Rekord” (Rzgowska 2) — „Długa młodość”.
„Wiokniarz” (Zawadzka 16), „Hel” (Legionów 2/4) „Wielki walec”, „Robotnik” (Kilińskiego 178) — „Jasnie pan zofer”, „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74/76), „Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Pan minister tańczy”.
„Wołność” (Napijorkowskiego 16), „Roma” (Rzgowska 84) — „Bohater Legii”, „Zachęta” (Zgierska 26) — „Subretka”, „Muza” (Ruśka Pabianicka) — „Gunga Don”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. W niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18, 20. — Kina „Polonia”, „Adria”, „Bałtyk”, „Hel”, „Roma” i „Przedwiośnie” rozpoczynają seanse pół godziny później.
Uwaga! Bilety ulgowe do kin dla członków związków zawodowych do nabycia w Okręgowej Radzie Związków Zawodowych, ul. Strzelecka 2, pokój 1, w godz. od 10 do 13.

POPULARNE KONCERTY „CZYTELNIKA”

„NAJPIĘKNIEJSZE WALCE”
Kierownictwo popularnych koncertów „Czytelnika” zorganizowało koncert „najpiękniejszych walców”, do wykonania których zaangażowano znaną śpiewaczkę operową p. Olęę Olginę i wybitnego pianistę prof. Władysława Kędrę. Nic zatem dziwnego, że zarówno program ostatniego koncertu, jak i wykonawcy artyści o pierwszorzędnej renomie, ściągają tak wielką ilość słuchaczy, że z trudem pomieściliby ich szczypta sala koncertowa „Czytelnika”.

Prof. Władysław Kędra — doskonale usposobiony — odegrał szereg transkrypcji fortepianowych walców Straussa, Delibesa, Sibeliusa i in. Piękny ton i zdumiewająca technika, połykająca blaskiem wirtuozowskiej świetności zyskały artysty gorący aplauz publiczności. Niemniej gorąco przyjmowano p. Olęę Olginę, artystkę obdarzoną świeżością głosu, sprawnością techniki pasażowej, pięknym tryblem i precyzją muzycznej interpretacji. Po wyczerpaniu programu walców p. Olgina wykonała z nieporównanym wdziękiem prześlicznego „Gawota” Lecouq’a.

Akompaniowała p. Tamara Samujko. Stefan Heine.

OGŁOSZENIE

Ministerstwo Leśnictwa zakupi większe ilości narzędzi i artykułów technicznych, potrzebnych do prowadzenia eksploatacji lasu i Zakładów Przemysłu Drzewnego (Tartaki). W pierwszym rzędzie będą brane pod uwagę piły, sjeletry, numeratory i inne narzędzia. Zainteresowane firmy zechcą składać oferty z wyszczególnieniem cen ilości narzędzi, które firmy mogą dostarczyć. — Oferty należy składać do końca stycznia 1946 r. do Ministerstwa Leśnictwa, Departament Administracyjny w Łodzi, ul. Śródmiejska Nr 16. Ministerstwo Leśnictwa zastrzega, że ogłoszenie niniejsze nie zobowiązuje Ministerstwo do nabycia ofiarowanych przez firmy towarów. Ministerstwo Leśnictwa.

Z dnia

— Cena pieczywa dla Łodzi ustalona przez Spółeczną Komisję Kontroli Cen wynosi: 1 kg chleba żytniego z maki 80 proc. — 19 zł, 1 bułka pszenna wagi 6 dk z maki 70 proc. — 3,50 zł. Ceny te obowiązują w handlu detalicznym. W interesie własnym kupujący powinni przestrzegać tych cen; w razie zaobserwowania przekroczeń ze strony kupców należy zawiadomić Wydział do Walki z Lichwą i Spekulacją Wojenną. Inspektorat Ochrony Skarbowej w Łodzi przy ul. Ogrodowej 15. (r)

— Ilość przedsiębiorstw w Łodzi na dzień 1 stycznia rb. wynosiła — 11.716, z czego na przedsiębiorstwa przemysłowe wypada — 1.038, handlowe — 6.686, rzemieślnicze — 3.493, handlowo - rzemieślnicze — 115, magazyny, biura transportowe itd. — 384. W skład drobnego przemysłu wchodzi 522 przedsiębiorstwa, większego — 516. (r)
— Ilość mieszkańców Łodzi osiągnęła na

dzień 1 stycznia rb. 502.527. Rok temu miasto nasze zamieszkiwało zaledwie 336.000 osób. (r)
— Szczegółowa taryfa pocztowo - telekomunikacyjna zawiera „Dziennik Taryf pocztowych i telekomunikacyjnych Nr 6”, którego cena wynosi 30 zł. (r)

— Rejestracja samochodów i wszelkich pojazdów mechanicznych na stałe numery rejestracyjne w Państw. Urzędzie Samochodowym trwać będzie do 15 bm. Termin ten nie będzie przedłużony. Akcja ta ma na celu ukroczenie nielegalnego handlu samochodami poniemieckimi. (r)

— Dom Dziecka w Łodzi (ul. Kopernika 36) jest instytucją przejściową Opieki Społecznej dla sierot i dzieci rodziców zaginionych Dzieci przesyłane przez OS na ul. Kopernika poddawane są ścisłym badaniom i selekcji; po czym zostają przekazywane opiece internatów stałych. W chwili obecnej znajduje się na terenie sierocińca 58 dzieci płci obojga. (u)

Z sali sądowej

NA ROZSTRZELANIE SKAZANO B. PRACOWNIKA URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA

Były funkcjonariusz Pow. Urzędu Bezpieczeństwa w Skotniewicach Władysław Gromczewski stanął ostatnio przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi oskarżony o ciężkie nadużycie władzy. Mianowicie akt oskarżenia zarzuca Gromczewskiemu, że w kwietniu ub. r. bił i znieważał legitymowanych przez siebie obywateli. Poza tym w tym samym czasie bez powodu zastrzelił dwóch milicjantów.

Wyrokiem Sądu osk. Gromczewski skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. (r)

WIEZIENIE ZA ROZTRWONIENIE PIENIEDZY PANSTWOWYCH

Katowicki Sąd Karny rozpatrywał sprawę inż. Pawła Kazniawieckiego, kierownika Pow. Urzędu Drogowego w Głaboczycach, oskarżonego o zdefraudowanie z piędziesiąt państwowych przeznaczone na naprawę dróg i mostów 115.250 zł. Defraudanta skazano na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych. STRACENIE DWÓCH BANDYTÓW SPOD ZNAKU NSZ

W Białymstoku wykonano wyrok śmierci na dwóch członków band terrorystycznych NSZ: Albinie Jurgielewiczu i Mieczysławie Grzegorzczuku.

Jurgielewicz, należąc do NSZ - brał udział w napadzie na stację kolejową Nowa Kamionka, gdzie łupem bandy padło kilka wagonów ze zbożem przeznaczonym na akcję siewną dla pow. augustowskiego. W czasie napadu zastrzelony został pełnomocnik akcji siewnej Czesław Wojtecki. Poza tym Jurgielewiczowi dowiedziono uczestnictwo w napadzie na kolumnę samochodową żołnierzy radzieckich.

Drugi stracony bandyta Grzegorzczuk, stał na czele bandy terrorystycznej, dokonywującej licznych zbrojnych napadów w wojew. białostockim.

Obaj bandyci zostali skazani na śmierć przez Wojskowy Sąd Garnizonowy.

CZŁONEK S. A. SKAZANY NA DOŻYWOTNE WIEZIENIE

Sąd Specjalny w Łodzi rozpatrywał sprawę Alberta Pinno volksdeutscha. Oskarżony, jako członek S.A. w gminie Ciosny (pow. Brzeziny), znęcał się nad Polakami, strzelał za złobczykami z obozu rosyjskimi jeńcami wojennymi, brał udział w obławach za nielegalny handel i w „japankach”, oskarżył kilku Polaków o działalność polityczną.

Sąd Specjalny skazał Alberta Pinno na dożywotnie więzienie, utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze i konfiskację mienia.

DZIENNIK SPORTOWY

Nowinki bokerskie

Ogromną popularnością cieszy się w Łodzi Tomasz Konarzewski, który jest, jak wiadomo, trenerem bokserów LKS. Pięściarze tego klubu zamierzają zgłosić do „pierwszego kroku bokerskiego” około 100 zawodników, zamiast 60, jak poprzednio projektowano. Jest to w dużej mierze zasługa Konarzewskiego, który przede wszystkim otacza specjalną opieką młodzież. „Pierwszy krok bokerski” rozpocznie się 15 bm. Ważenie zawodników wyznaczono na godz. 17 w sali Zjednoczonych przy ul. Przędzalnianej 68. Natomiast pierwsze spotkanie odbędzie się tegoż dnia o godz. 18. Zawody trwać będą przez dłuższy czas ze względu na rekordową ilość zgłoszeń.

11 lutego rozpoczyna się mistrzostwa Łodzi juniorów, a 17 lutego Łódź walczy będzie w Gdańsku z reprezentacją Gdańska. Mistrzostwa seniorów odbędą się 11 marca. Natomiast nieustalony jeszcze został termin mistrzostw drużynowych z udziałem LKS, Zjednoczonych i Geyera.

Postanowiono również zorganizować w Łodzi kurs dla przodowników i instruktorów bokerskich. Kurs prowadzić będzie mistrz T. Konarzewski. Termin rozpoczęcia kursu wyznaczony zostanie przez Wydział Spraw Sportowych Łódz. Okr. Zw. Bokerskiego.

Rozpoczęte zostały już prace przygotowawcze przed majowymi się odbyć w Łodzi mistrzostwami Polski. Przede wszystkim organizatorzy tych zawodów zwracają

się z apelem do społeczeństwa i do poszczególnych firm o zafiarowanie nagród. Mistrzostwa Polski odbędą się, jak wiemy, co prawda dopiero w kwietniu, ale chwalebny jest, że już dzisiaj myśli się o pewnych zagadnieniach. Jest więc gwarancja, że organizacja tych zawodów stać będzie na wysokim poziomie.

Dziś publiczny sparring

Dziś, w piątek o godz. 18 w sali YMCA będziemy mogli oglądać trening naszych czołowych bokserów, trenujących przed meczem Polska - Czechy. Sparring odbywać się będzie przez całą godzinę. Młodzież szkolna ma wstęp bezpłatny. Jesteśmy przekonani, że balkon sali YMCA zapełni się szalenie publicznością.

Obóz jest czynny w całej pełni. Bokserzy nasi czują się bardzo dobrze. Jedynym mankamentem jest chłód, który odczuwają nasi pięściarze w czasie spoczynku nocnego, co może spowodować przeziębienie. Kierownictwo obozu jak i dyrekcja gmachu postarają się zapewne o rychłe usunięcie tej usterki.

Nastroje są pierwszorzędne. Bokserzy nasi są dobrej myśli i wierzą w zwycięstwo w Pradze. Niektórzy z nich przygotowują się do spotkania niedzielnego LKS - Warta, które odbędzie się o godz. 11 min. 30 w hali Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej 80.

Kto sędziować będzie na meczu Warta - LKS

Niedzielnny mecz bokerski Warta-LKS i rozgrywane jednocześnie w ramach

Final mistrzostw piłki ręcznej
Jutro zakończone zostanie mistrzostwa Łodzi w piłce ręcznej. Program przedstawia się następująco: siatkówka panów godz. 16 TUR-ZZK, godz. 16 min. 30 - LKS-AZS, piłka koszykowa: godz. 17 ZZK-AZS, godz. 18 mecz decydujący o mistrzostwie między drużynami TUR i Zjednoczonych.

Jutro mecz ping - pongowy

Jutro o godz. 16 w sali przy ul. Wigury 12 odbędzie się mecz tenisa stołowego między graczami firmy „Eitingon”, a zawodnikami HKS Aleksandrów.

tego meczu eliminacje przed ustanowieniem reprezentacji Polski na mecz z Czechami, sędziować będzie Sietora E. w ringu, a punkty obliczać mają: Twardowski K., Kubiak A. i ewentualnie delegat z Poznania względnie Małozzycz.

Na marginesie pragniemy zaznaczyć, że spotkanie to zapowiada się wyjątkowo interesująco i nie ulega wątpliwości, że mimo dużej pojemności hali (2.000 widzów) zabraknie miejsc. Tak jak piłka nożna latem, tak teraz cieszy się wielkim powodzeniem niemal każda ciekawsza impreza bokerska, a co dopiero mowi o meczu Warta-LKS z dodaniem kilku walk eliminacyjnych, które mają sensacyjny posmak niespodzianek przed samym wyjazdem reprezentacji Polski na mecz z Czechami.

Zukosa

O konkursach...

Szanowny ob. Redaktorze!
W Nr. 9 (196) b. m. „Dziennika Łódzkiego”, umieszczono sprawozdanie z posiedzenia sądu konkursowego na plakat browaru Okocimskiego.

W „jury” obok kilku znanych artystów brali udział przedstawiciele browaru „Okocim” oraz Związku Restauratorów.

Przed paru dniami czytałem z dużą satysfakcją, że tenże „Okocim” jest najlepszym płatnikiem podatków i wpłacił do Skarbu Państwa zawrotną sumę milionów — tytułem podatków.

Chwała mu za to i uznanie!
Uwagi, jakie mi się nasurrezają z powodu konkursu, są zgola innej natury i pozwolę sobie operować cyframi, na których mimo wszystko (jestem malarzem!) cokolwiek się znam.

Na nagrody w konkursie na plakat przeznaczone 10.000 zł (dziesięć tysięcy zł). Prób nadesłano 115 (sto piętnaście), z czego wyeliminowano 15 (piętnaście), jako godnych wyróżnienia.

I rzeczywiście — nagrodzono. I nagrodę w wysokości 5.000 zł (pięć tysięcy) otrzymał autor pracy pod godłem „X 45”, i dwie po 2.500 zł (dwa tysiące pięćset) pod godłami „27” i „Pierścień piwny”. Aby nie być gólosłownym, pozwolę sobie zestawić (fachowo) minimalne koszty wyprodukowania 115 plakatów.

Papier 115 arkuszy 70x100 po 30 (1) zł 3.450 zł. Farby „plakatówki”, ołówki, fiks, tytuły, pineski etc. etc. 115 x 30 zł = 3450 zł razem 6.900 zł — kalkulewana raczej z błędami in minus.

Na wykonanie 115 projektów, licząc po trzy dniówki po 8 godzin 115x24 = 2760 godzin pracy — pozostaje 3100 (trzy tysiące sto) złotych, czyli mniej więcej jeden złoty i 11 groszy za godzinę t. zw. pracy artystycznej plus pomysł, pióro etc. Protokół nie wspomina, czy niezależnie od nagród zostało wypłacone normalne honorarium, które według norm ustalonych wynosi za plakat 5000 (pięć tysięcy) i więcej.

Tak wygląda strona finansowa honorowania i a n i a pracy plastyka.

Przytaczam cyfry, gdyż są one dość instrykcyjne, jeżeli chodzi o podaż, popyt i wyżej wspomniane „honorowanie”. Jako wujemniczość pozwolę sobie dodać, że pamięje to nagminnie — bez względu na konsumenta... a bracie artystyczna... E! Szkoda gadać... Myśle, że Związki Zawodowe Plastyków nie będą chciały pośredniczyć w tego rodzaju konkursach, które noszą wszelkie cechy wyzysku!

Pomyślcie Obywatelu! 115 projektów za 10.000 zł!

A befsztyk 140 zł!

Łączę ob. Redaktorze wyrazy szacunku

WACŁAW BOROWSKI

Członek Związku Zawodowego Plastyków w Krakowie.

FABRYKA CUKRÓW „IRIS” R. ŚREDNICKI
Łódź, Piotrkowska 218
poleca doskonale wyroby po cenach konkurencyjnych, Cenniki na żądanie.
Prowincja za zaliezeniem. (Ag)

Dnia 11 bm. o godz. 19-ej w lokalu Ogólnopol. Tow. Technicznego przy ul. Piotrkowskiej 102 inż. Włodzimierz Strzemiński wygłosi odczyt na temat: „Nowy sposób obliczania belek żelbetonowych na zginanie”

UWAGA

WYTWÓRNIA —: SPRZEDAŻ HURTOWA
zyrandoli, lamp stołowych i nocnych w najnowocześniejszych wzorach, żelazek elektrycznych, domowych i krawieckich, spiralek, oporników do żelazek, szamotek do kucharek oraz balcy.

Niklowanie — mosiądzenie — miedzianowanie, oraz spawanie wszelkich metali. (pap)

Firma „TA - SO” Sienkiewicza 25. — Tel. 224-22.

Miejski Komitet Opieki Społecznej w Łodzi, Zawadzka 11, składa tą drogą serdeczne podziękowanie Wojskowej Fabryce Obuwia przy ul. Sztetlinga 26 (oddział szewski i szteperski) za złożoną sumę 3.161 zł. na gwiazdkę dla dzieci sierot po powstańcach warszawskich.

Karty żywnościowe wydawane będą do 15 bm.

Wydział Aprobacji i Handlu przedłużył termin wydawania kart żywnościowych przez Okręgi do dnia 15 bm. Równocześnie przedłużono do 20 bm. wydawanie kart „W”.

Redaktor: Anatol Mikulko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D.02883 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej. tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

BIURO OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. — Ceny ogłoszeń: Drohne: za wyraz pełnowyrazowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem.
W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.
Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 — Łódź, Żwirki 2.